

# DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI  
GAZETA MORSKA  
GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ KASZUBSKI



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI  
DZIEŃ TCZEWSKI  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja:  
Toruń, Bydgoska 56  
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 302, 747  
Telefon nocny: 747  
Telefon Filii: 746  
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 71

## W ogniu płonącej fabryki zginęły dwie robotnice Straszliwa katastrofa w Łodzi

Łódź, 27. 3. (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 9,45 straż ogniowa została zaalarmowana wiadomością o pożarze, jaki wybuchł w gmachu fabrycznym A. Wiener przy ul. Ceglanej. Na miejsce przybyły cztery oddziały straży ogniowej, które zastały już 3-PIĘTROWY GMACH OBJĘTY POŻAREM.

Ponieważ znajdujący się w sąsiedztwie 3-piętrowy budynek mieszkalny został zagrożony, policja nakazała ewakuowanie mieszkańców.

Ogień w tym czasie przerzucił się na sąsiednią posiadłość przy ul. Ceglanej nr. 72, gdzie mieści się skład drzewa.

Kierujący akcją naczelnik straży p. Koszardo wezwał do pomocy dalsze oddziały straży, aby nie dopuścić do przerzucenia się ognia na inne budynki, jednak cały 3-piętrowy budynek fabryczny spłonął doszczętnie.

Na wszystkich piętrach płonącego budynku w chwili wybuchu ognia, pracowali robotnicy. Nie wszystkich dało się uratować. 12 ROBOTNIKÓW ZNAJDUJE SIĘ W SZPITALU CIĘŻKO LUB ŁĘJ RANNYCH NATOMIAST TRZECH ROBOTNIKÓW JEST ZAGINIONYCH, PRAWDOPODOBNIENIE PONIESLI ŚMIERĆ WEWNĄTRZ BUDYNKU.

Komisja śledcza rozpoczęła już badanie przyczyn strasznego pożaru i ustalenie wysokości strat. Komisja zwróciła uwagę na okratowanie wszystkich okien, co utrudniało opuszczenie wnętrza budynku przez wszystkich robotników.

Budynek fabryczny wraz z mieszkaniami ubezpieczony był na sumę około pół miliona złotych.

Łódź, 27. 3. (PAT). W sprawie strasznego pożaru tkalni i przedzaini A. Wiener podajemy następujące szczegóły:

W chwili przybycia straży ogniowej cały 3-piętrowy budynek stał już w ogniu, przyczem na 3-ciem piętrze gmachu znajdowało się 30 robotników, nie mając możliwości wydostania się na zewnątrz wobec objęcia przez płomień klatki schodowej. Straż, przystawiając do okna 3-piętrową drabinę, zdołała po przepiłowaniu krat sprządnąć lub znieść 27 osób, natomiast dwie robotnice zginęły bez śladu. Prawdopodobnie poniosły śmierć w płomieniach.

### Podróż Barthou do Brukseli

Paryż, 27. 3. (PAT). Minister spraw zagr. Barthou udaje się dziś rano do Brukseli. Tego dnia wieczorem minister powróci do Paryża.

### Eksmisja PPS-CKW z gmachu krakowskiej Kasy Chorych

Kraków, 27. 3. (PAT). Wczoraj w Sądzie Okręgowym toczyła się rozprawa, wytoczona przez Kasę Chorych przeciwko towarzystwu „Dom Robotniczy” o eksmisję z gmachu Kasy Chorych przy ul. Dunajewskiego z powodu zalegania z opłatą czynszu.

Na mocy wyroku zarząd towarzystwa „Dom Robotniczy” skazano na poniesienie kosztów sądowych w wysokości 2.011 zł. oraz opuszczenie do dnia 31 marca Domu, gdzie mieszcza się związki zawodowe i organizacja polityczna PPS CKW, oraz redakcja „Naprzodu”.

Szwagier właściciela fabryki Lasbowicz w pewnym momencie, najwidoczniej nieprzytomny rzucił się w płomień, ponosząc śmierć.

13 osób ciężko rannych znajduje się w szpitalu. Jak się dowiadujemy, jeden z robotników, znajdujących się w szpitalu, jest w agonii.

Na miejsce wypadku przybył komendant Policji Państw. m. Łodzi Niedzielski, prokurator Skąpski i naczelnik urzędu śledczego Wayer.

Łódź, 27. 3. (PAT). Niezależnie od komisji sądowno-śledczej na miejscu groźnego pożaru fabryki Wiener, przyczynę katastrofy zbadała komisja techniczna, która stwierdziła SKANDALICZNE WPROST WARUNKI, W JAKICH PRACOWALI ROBOTNICZY W FABRYCE.

Brak było najprymitywniejszych przyrządów przeciwpożarowych. Na wyższych piętrach sale fabryczne miały drewniane podłogi, co w znacznym stopniu ułatwiało rozszerzenie się ognia.

## Sciana na dworcu głównym w Warszawie zawałała się zabijając jednego robotnika, a pięciu ciężko raniąc

Warszawa, 27. 3. (PAT). W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych podczas rozbiórki gmachu starego dworca głównego zawałała się ściana od strony peronu, przysypując kilku robotników, zajętych przewożeniem baniek z mlekiem. Wskutek

katastrofy zabity został robotnik kolejowy Julian Górski oraz 5 osób zostało rannych.

Na miejsce katastrofy przybyła straż ogniowa, która wydobyła ofiary wypadku z pod gruzów.

## Stanisława Walasiewiczówna ponownie odznaczona „Wielką honorową nagrodą sportową”

Warszawa, 27. 3. (PAT). Wczoraj w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu PW i WF odbyło się pod kierownictwem dyrektora Urzędu płk. Killińskiego, posiedzenie komisji nadawczej „Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej” za najlepszy wyczyn sportowy polski w r. 1933.

Zgłoszono 7 kandydatur: Walasiewiczówna, Wajsówna za pobicie rekordów światowych, Wery — za mistrzostwo Europy w jedynkach wiosłarskich, Kurkowska-Spychajłowa — za mistrzostwo świata w łucznicztwie, Billorówna i Kowalewski — za zdobycie łyżwiarskiego mistrzostwa Czechosłowacji, Gałuszka — za sukcesy na zawodach zapasniczych w Zagrzebiu, oraz osada jachtu „Dai” — za śmiały raid

żeglarski na Bermudy.

Po dyskusji, komisja, biorąc m. in. pod uwagę wszechstronność sportową postanowiła PRYZNAC NAGRODĘ HONOROWĄ SPORTOWĄ ZA ROK 1933 PONOWNIE STANISŁAWIE WALASIEWICZÓWNE, która tem samem zdobyła tę nagrodę na własność.

Dotychczas nagrodę zdobywali w r. 1927 i 1928 Halina Konopacka, w r. 1929 Petkiewicz, a w r. 1930 osada wiosłarska Mikołajczak i Budzyński, w 1931 r. Janusz Kusociński, w 1932 i 1933 r. Stanisława Walasiewiczówna. Z wyjątkiem r. 1930 nagrodę zdobywali sami lekkoatleci.

## Próba zamachu na życie prez. Roosevelta w sypialni Białego Domu?

(o) Warszawa, 27. 3. (tel. wł.). Krążą tu pogłoski O PRÓBIE ZAMACHU NA PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Wedle tych pogłosek, jakiś osobnik, nazwiskiem Hayoder w niewytłomaczony sposób wtargnął do sypialni prezydenta Stanów, w Białym Domu. Zastąpiła go tam pani Rooseveltowa. Hayover oświadczył jej, iż chciał osobiście przedstawić swą sprawę prezydentowi. Zapewnieniem, iż prezydent tę sprawę rozpatrzy, pani Rooseveltowa nakłoniła napastnika do opuszczenia Białego Domu.

Wkrótce potem aresztowała Hayovera po-

licja, która twierdzi, iż jest on niespełna ro-zumny.

### Likwidacja zatargu szoferów z prze-mysłowcami samochodowymi

London, 27. 3. (PAT). Jak donoszą z Warszawy, późnym wieczorem doszło do całkowitego uzgodnienia poglądów robotników i przemysłowców samochodowych. Zatarg zlikwidowano.

Prezydent Roosevelt odniósł świetne zwycięstwo osobiste i dowiódł, że wpływy jego są dominujące w całym społeczeństwie.

## Zwycięstwo Mussoliniego Przytłaczający triumf faszystwu w ostatnich wyborach

Rzym, 27. 3. (PAT). Wybory miały przebieg entuzjastyczny. We wszystkich miastach i gminach odbyły się manifestacje na cześć Mussoliniego i ustroju faszystowskiego. Wieczorem w Rzymie odbyły się manifestacje, które przeciągnęły się do późnej godziny w noc.

Rzym, 27. 3. (PAT). Ostateczne rezultaty

wyborów są następujące: Liczba uprawnionych do głosowania 10.433.536 osób. Głosowało 10.041.997. Za listą rządową wypowiedziało się 10.025.513 wyborców, zaś przeciwko 15.265 osób. Pozatem oddano 1219 głosów uznanych za nieważne.

## Z Budapesztu do Warszawy wrócił minister Nakończnikow-Klukowski

Warszawa, 27. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 12,40 pociągiem wiedeńskim przybyli do Warszawy z Budapesztu p. minister Rolnictwa i Reform rolnych dr. Bronisław Nakończnikow-Klukowski, przez kielecki izby rolniczej pos. Tomasz Kozłowski, oraz poseł Polski w Budapeszcie p. min. Stanisław Lepkowski.

## Zaufany współpracownik Titulescu radca poselstwa rumuńskiego w Warszawie

Bukareszt, 27. 3. (PAT). Radcą Poselstwa Rumuńskiego w Warszawie mianowany został na miejsce przeniesionego do Ameryki Południowej p. Kiszu pan Vintila Petala, dotychczasowy szef gabinetu min. Titulescu, P. Petala który ma objąć swe stanowisko w Warszawie już w pierwszych dniach kwietnia, jest zaufanym współpracownikiem min. Titulescu.

## Awanse urzędników przywrócone zostaną z dniem 1. V.

(o) Warszawa, 27. 3. (tel. wł.) Awanse urzędników, które, jak wiadomo, w końcu 1930 r. zostały wstrzymane, w r. b. zostaną przywrócone. Przywrócenie awansów przypuszczalnie nastąpi z dniem 1 maja r. b.

## Obniżka czynszów mieszkaniowych w gmachach kolejowych

(o) Warszawa, 27. 3. (tel. wł.) Ministerstwo Komunikacji wydało rozporządzenie obniżające czynsze za mieszkania w gmachach kolejowych, zamieszkałych przez pracowników P. K. P. i emerytów. Obniżka obowiązywać będzie od dnia 1 kwietnia r. b. i wynosić będzie od 15% do 30%.

## Moratorium mieszkaniowe przedłużone zostanie po świętach Wielkanocy

(o) Warszawa, 27. 3. (tel. wł.) Moratorium mieszkaniowe ma być ogłoszone, jako jeden z pierwszych dekretów P. Prezydenta Rzplitej. Ponieważ jednak ustawa o pełnomocnictwach dla P. Prezydenta nie zostanie ogłoszona przed świętami, a dotychczasowe moratorium kończy się 1 kwietnia, Ministerstwo Sprawiedliwości wydało okólnik, polecający wstrzymanie ferowania wyroków w sprawach mieszkaniowych do czasu wydania odnośnego dekretu p. Prezydenta Rzplitej.

## 21 Czechów wydano z granic Rzplitej

(k) Warszawa, 27. 3. (PAT). Prasa podaje, że władze administracyjne cofnęły prawo pobytu w Polsce 21 obywatelom czechosłowackim.

Wśród wydanych znajduje się m. in. inż. Teria z zakładów „Polski Fiat”, p. Firay, prokurent firmy „Zbrojówka”, Antoni Hannak, były dyrektor National Film Corp., p. Turecek z zakładów Skoda z Warszawy, p. Achim Hebler z Łodzi, przemysłowiec i dyrektor zakładów przemysłowych. Z Krakowa zostaną wydaleniem p. Janko, przemysłowiec oraz pp. Stefan i Michał Marko, współwłaściciele garbarni w Szczakowej. Z Katowic wydany został kupiec Gładfinger.

## Ślonim pod wodą

Ślonim, 27. 3. (PAT). Ponownie zanotowano zwiększenie się stanu wody w Szczarce, wskutek czego wystąpiła woda podskórna i zalala domy i zabudowania w Ślonimie przy ul. Gluchej, Długiej i Pierwej Wieżennej. Również targ miejski jest kompletnie zalany. 2 tarłki sprzątały prac.

# „O stosunkach na Pomorzu”

Zgodnie z przewidywaniem, uwagi nasze na marginesie artykułów „O stosunkach pomorskich”, jakie się ostatnio ukazały w prasie „narodowej”, spotkały się z całkowitem uznaniem i zrozumieniem ze strony czynnika obywatelskiego na Pomorzu.

Poniżej drukujemy artykuł nadesłany nam przez jednego z poważnych pomorskich działaczy społecznych, stanowiący treściwą odpowiedź na niektóre z kwestyj poruszonych przez prasę „narodową”.

(Red.)

W „Słowie Pomorskim” pojawiło się pod ogólnym tytułem: „O stosunkach na Pomorzu” kilka artykułów. Podpisanych inicjałami „X. Ł.”, a zawierających ostrą krytykę przemówienia p. senatora Janty - Połczyńskiego. Nie chodzi mi o „obronę” p. senatora, gdyż jestem przekonany, że w tym wypadku nieczyjej „obrony” on nie potrzebuje. We wspomnianych artykułach jednak poruszone zostały niektóre sprawy zasadnicze, dotyczące żywotnych spraw ogółu, i o tych właśnie sprawach chcę mówić.

Chodzi przede wszystkim o tak bardzo przez Stronnictwo Narodowe znienawidzoną organizację Strzelca.

Przysposobienie wojskowe, jak sama nazwa wskazuje, istnieje na to, aby przygotować młodzież do przyszłej pracy w wojsku i wyrobić w niej obywatelskie poczucie obowiązku względem obrony Ojczyzny. Jeśli to więc jest instytucja powołana do życia dla celów wojskowych, to kierować nią może tylko wojsko, lecz nigdy poszczególne partje. Chodzi tutaj bowiem nie o tworzenie „bojówek partyjnych” ani o wprowadzanie „polityki” do kadr przyszłych żołnierzy, ale o jednolitą, zwartą masę wojskową, którą wytworzyć można tylko przez jednolitą organizację.

We wspomnianych artykułach mówi się, jakoby wykluczono z przysposobienia wojskowego wszystkie organizacje, które „z dobrym skutkiem” uprawiały p. w., lecz „nie chciały iść pod komendę” Strzelca.

Nie wiem, czy tak rzeczywiście było. Ale jeśli to jest zgodne z prawdą, to należy się tylko cieszyć, że nasze władze tak dobrze spełniają swoją powinność. Boć przecież obronę państwa sprawuje ministerstwo wojny, które tworzy kadry przysposobienia wojskowego w myśl wypracowanego przez siebie planu i w myśl potrzeb wojska. Jasnym jest, że ministerstwo to nie może dopuścić, aby obok tworzonych przez kadr powstawały inne formacje „przysposobienia” tylko dlatego, że się komuś nazwa Strzelca „nie podobają”. Tworzenie takich formacji byłoby sprzeczne zarówno z pojęciem koniecznego posłuszeństwa wojskowego, jak i z odpowiedzialnością, która ciąży na władzy. Jeśli są więc ludzie, którym „nie podobają się” organizacje przysposobienia tworzone przez prawowite i jedynie miarodajne władze rządowe, to niechże się ci ludzie zająć bawić czem innym, ale nie przysposobieniem wojskowym, inaczej bowiem zawsze to będzie miało charakter tworzenia bojówek, co jest rzeczą wręcz niedopuszczalną.

Następnie poruszono we wspomnianych artykułach sprawę P. T. R. i biedę jaka panuje na wsi wśród małych i średnich rolników. Że jest bieda, to prawda, z tą tylko różnicą, że panuje ona wszędzie, dając się we znaki wszystkim rolnikom bez względu na to, czy należą oni do małej, średniej czy wielkiej własności ziemskiej. Ale drugą również prawdą jest i to, że Stronnictwo Narodowe stara się rozbić P. T. R. Gdyby pominąć znane fakty z ub. roku, to na życzenie pana „X. Ł.” można przytoczyć jako przykład fakt, który miał miejsce przed kilkunastu dniami przy wyborach do władz PTR-u w jednym z powiatów pomorskich. Już na dwa dni przed wyborami przedstawiciel Str. Narodowego „urabiał” dla siebie 16-tu głoszących na ogólną liczbę 25-ciu wszystkich głosów, i wobec czego do powiatowego zarządu P. T. R. weszli przedstawiciele partyjni. uchwalający tylko te wnioski, które dogadzały ich partyjnemu prowodyrowi... Rzecz zrozumiała, że większość rolników cofa się od takiej czysto partyjnej „współpracy”.

Rolnik bowiem doskonale rozumie, że dla obrony swoich interesów musi stworzyć jednolity front rolniczy i że jeśli te-

go nie dokona, to pomimo ulg i pomocy ze strony władz rządowych — musi zginąć. Dlatego rolnik nie życzy sobie, ażeby do jego organizacji społeczno - zawodowej, która winna być czysto rolniczą i apolityczną, nieodpowiedzialne czynniki wprowadzały jakąkolwiek politykę i partyjność. W tym wypadku bowiem organizacja miałaby na celu interes partji, ale nie o dobro całej warstwy rolniczej.

Otóż i tutaj w dobrze zrozumianym obowiązku władz leży niedopuszczenie do wprowadzania partyjności do organizacji, która ma w sobie jednoczyć 75% ludności ku obronie interesów pomorskiego rolnictwa.

Wreszcie pan „X. Ł.” porusza jeszcze sprawę „wolności prasy”, cytując jako przykład Francję, gdzie „dzięki wolności prasy” wykryto n.p. nadużycia Stawiskiego i t. d. Nie należy się dziwić, że autor za przykład obrał właśnie Francję, która swoją sytuacją parlamentarną tak ogromnie przypomina nieszczęsną stan Polski z okresu przedmajowego. Również i u nas wtedy rządy zmieniały się co kilka miesięcy, a często nawet co kilka tygodni, partje zaś walczyły ze sobą o dostęp do korytka, licytując się w obietnicach rzucanych narodowi. I u nas panowała wtedy „wolność prasy”, wykorzystywana w

całej pełni dla popierania własnej partji, a dla mieszanina z błotem przeciwników. Przeszliśmy wtedy inflację marki, potem inflację złotego i inne klęski zarówno gospodarcze, jak polityczne i społeczne, a w rezultacie lecieliśmy po równi pochyłej prosto w przepaść właśnie dlatego, że wówczas partje „czuły się dobrze”.

Tego rodzaju wstrząsy potrafi może wytrzymać kraj tak bogaty, jak Francja. Ale my nie możemy sobie pozwolić na to. Jeżeli zaś gdzie, to właśnie szczególnie tu u nas na Pomorzu niewolno dopuszczać do żadnych wybujałości partyjnych. Przeciwnie — należy jaknajszybciej unieszkodliwić partyjną działalność, tak jak skrawo kierującą się przeciwko wszelkim poczynaniom i pracom polskiego rządu.

Krytyka jest rzeczą potrzebną, ale musi być ona rzeczową i zdrową. Natomiast nie wolno uprawiać krytyki zaprawionej jadem nienawiści przeciwko rządowi własnego Państwa, a już w żadnym razie nie jest rzeczą dopuszczalną, ażeby jad tej nienawiści wsączano w dusze młodego pokolenia.

Jeśli pracę czynnika rządowego i naszego Obozu nazywacie, panowie ze Str. Narodowego, „metodami Wschodu”, choć jest ona w rzeczywistości tylko przejawem państwowo - twórczej myśli i pra-

## Po uwieszeniu Kaszyckiego

### Głosy protestu i oburzenia w prasie słowackiej

W sprawie więzionego w Mor. Ostrawie literata Kaszyckiego prasa czeska zachowuje w dalszym ciągu nieprzejednane stanowisko. Prasa słowacka natomiast atakuje ostro zarządzenie władz czeskich.

Bratysławski „Slovak” podnosi, że inwalidę Kaszyckiego, jeśli już miano coś przeciwko niemu, można było wydalic z granic państwa, ale nie należało go więzić.

Dla ilustracji sprawy Kaszyckiego warto zaznaczyć, że jest on członkiem tow. czesko-polskiego w Krakowie i wygłosił kilka odczytów w rozgłośni krakowskiej o Czechosłowacji i że w dowód wdzięczności za to otrzymał od konsula czeskosłowackiego w Krakowie trzy książki z dedykacją. Min. Spraw Zagr. w Pradze przyznało mu w uznaniu zasług wolny bilet jazdy na kolejach czeskosłowackich. Konsulat czeski w Krakowie wydał przed wyjazdem Kaszyckiego do Czechosłowacji gorące polecenie do władz celnych, przedstawiają Kaszyckiego, jako działacza zasłużonego dla sprawy zbliżenia Czesko-polskiego.

wrządności, to pokażcie wy metody Zachodu przez zwartą z czystym sercem współpracę z rządem polskim dla dobra i potęgi Ojczyzny.

Tego jednak, niestety, nigdy nie umielicie pokazać.

PLON.

## W trwałem przymierzu z Macierzą

### Pomorze gościć będzie naszych rodaków z obczyzny

Latem roku bieżącego odbędzie się w Warszawie II. Zjazd Polaków z zagranicy, zwolany przez Radę Organizacyjną Polaków z zagranicy. Zjazd ma na celu powiązanie polskiego wychodźstwa z Macierzą, możliwie najściślej z więzami, z drugiej zaś wykreślenie poczucia wzajemnej łączności wśród ośmiomilionowej masy polskiego wychodźstwa, rozrzuconego po całym świecie. Między innymi na zjeździe ma powstać Światowy Związek Polaków, którego projekt statutu jest już przygotowany

przez Radę Organizacyjną Polaków z zagranicy.

Na zjazd wysyłają swych delegatów wszystkie ośrodki życia polskiego poza granicami kraju. Przyjadą więc zarówno delegaci polskiego wychodźstwa z Francji, ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, z Brazylii, z Argentyny, jak i przedstawiciele polskiej mniejszości w Niemczech, w Sowieciech, na Litwie, na Łotwie, w Rumunii i w Czechosłowacji. Reprezentowana będzie nawet nieliczna gromadka Polaków w da-

lekiej Australji i w Nowej Zelandji. Przyśle swoich delegatów Polonia z Mandżurji. Ogółem spodziewane jest przybycie kilkuset delegatów ze wszystkich części świata. Większość z nich przyjedzie z najbliższymi rodzinami, których członkowie przeważnie po raz pierwszy oglądać będą ziemię ojczyzną. Niezależnie od tego Polonia amerykańska przygotowuje z racji zjazdu szereg masowych wycieczek do Polski.

„Stary kraj” musi godnie przywitać tych rozproszonych po świecie synów swoich. Już dzisiaj wrą przygotowania do jak najgodniejszego przyjęcia miłych gości. Rada Organizacyjna Polaków z zagranicy powołała do życia szereg komisji i sekcji zjazdowych. Wśród nich poważne zadania ma komisja prasowo-propagandowa, która musi nie tylko przedstawić społeczeństwu polskiemu wielkie znaczenie zjazdu, ale także przygotować dla niego jak naiserdeczniejszy nastrój w całym narodzie. Na czele tej komisji stanął dyrektor naczelny Polskiej Agencji Telegraficznej p. Konrad Libicki; poza nim wchodzi do Komisji Wychowawczej pp.: Leon Chrzanowski — wiceprzewodniczący, Bohdan Lepecki — sekretarz i członkowie pp. Jadwiga Krawczyńska, Stanisław Strumph - Wojtkiewicz, Tadeusz Strzetelski, dr. Adam Brzeg i Henryk Tetzlafi.

Ostatnio odbyło się w sali konferencyjnej PAT. w Warszawie zebranie pełnej Komisji Prasowo-Propagandowej Komitetu Organizacyjnego II. Zjazdu Polaków z zagranicy, na którym dyr. K. Libicki złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac komisji wykonawczej. Komisja ułożyła już ściśle plan akcji prasowo-propagandowej na najbliższe miesiące i w najbliższym czasie przystępuje do realizacji swych zamierzeń. Następnie przedstawiciel Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy p. Tomasz Piskorski poinformował zebranych o stanie prac w innych komisjach zjazdowych.

W ramach II. zjazdu Polaków z zagranicy przewidywany jest szereg imprez i obchodów. Między innymi ma odbyć się po raz pierwszy zjazd przedstawicieli prasy polskiej na wychodźstwie, wielkie zawody sportowe Polonji zagranicznej, konferencje i wspólne zebrania emigracyjnych organizacji społecznych itd.

Poza obradami zjazdowymi odbędą się wycieczki po całej Polsce pod hasłem „Poznaj kraj ojczysty”. Niewątpliwie i prastara stolica Pomorza, Toruń, będzie obok Gdyni przyciągała liczne rzesze zwiedzających. Pomorze musi więc także przygotować się do jaknajbardziej godnego powitania Rodaków, przybywających ze stron dalekich i obcych.

## Mydlarnia

Kiedy nad wejściem sklepu widnieje napis: „Piekarnia”, wówczas wiadomo, że dostać tam można chleba i bułek, — kiedy zaś napis: „Pracownia obuwia”, wówczas kupuje się tam buty. Łączność i związek pomiędzy nazwą przedsiębiorstwa, a jego treścią czyli rodzajem jego produkcji, są określone, jasne i niewątpliwe. W niektórych jednak stonach Polski utrzymuje się pewien typ wyjątkowo nieokreślonych „przedsiębiorstw”, noszących osobliwy szyld: „M y d l a r n i a”. Jest to zazwyczaj drobny, ciemny a niezbyt czysty sklepik, tkwiący w zaułku bocznej uliczki w bezpośrednim sąsiedztwie magla oraz złozonej, czwartorzędnej garbkuchni. Odnacza się zaś tem, że jego nazwa pozostaje w minimalnym związku, o ile nie w przeciwnym, z tem, z tem wszystkiem, co się w nim sprzedaje. Dostać tam bowiem można w dowolnej ilości np. lepkie czernidło i fałszywany krochmal na kłajster do bielizny, ściereki i tandetne świeczki z kopącym knoćkiem, jadowitą farbą anilinową i jeszcze jadowitszą esencją octową. Tylko tego właśnie towaru, jaki zapowiada napis na zewnętrznym szyldzie, posiada ów kramik jaknajmniej. Co najwyżej w najgorszym, ordynarnym gatunku, takim, co to „dla oka” daje przy użyciu wesołego szumu i piany, ale — sam nie pierze, pachnąc przytem niekoniecznie pięknie.

Napis na szyldzie zewnętrznym endecji głosi, że jest ona ugrupowaniem „narodowym”. Wypływałby stąd pozorny wniosek, którym endecja nader często lubi operować, że kto jak kto, ale właśnie endecja szczególnie troskliwie stoi na straży godności narodu polskiego.

Zobaczmy, jak to wygląda w praktyce.

Na tle naglej a niczem nieuzasadnionej zmiany w polityce Czechosłowacji, która od przymilania się względem Polski przeszła na gwałtowny i zajadły kurs antypolski, — słowacki organ endecji „ABC” wypisał ni mniej ni więcej następujący komentarz:

„Wyrzucić należy u b o l e w a n i e z powodu nieprzyzwoitych (!) napaści (!) niektórych pism polskich... na Czechosłowację...”

A p o m o r s k i naczelny organ endecji, nadstawiając nogę kiedy konia kują, uważa za potrzebne wtargnąć nawet parę zjadliwych uwag pod adresem rządu polskiego, zapytując: — „Poco to wszystko?” Poco rząd polski odbiera debic szkalującym Polskę dziennikom czeskim? Poco wydała z granic państwa polskiego Czechów, którzy demonstracyjnie okazują swe wrogię względem państwa polskiego nastawienie? Zamiast tych wszystkich pytań, należałoby postawić tylko o j e d n o pytanie, i to właśnie pod adresem endecji prasy: — Poco to całe wasze m y d l k o w a n i e i próby m y d l e n i a o c z u o p i n i j ?

W chwili, gdy Czesi urządzają nieprzytomne hece antypolskie, gdy arogancja czeska wobec Polski przechodzi wszelkie dopuszczalne granice, gdy dziecko polskie zmusza się gwałtem do chodzenia do szkoły czeskiej, a polskiego górnika wyrzuca się z pracy za to tylko, że jest Polakiem, — „polskie” pisma „narodowe” pozwalają sobie na wyrażanie „ubolewań” z powodu rzekomo „nieprzyzwoitych napaści” przeciw Czechosłowacji, albo na zjadliwość pod adresem tych czynników polskich, które stają w obronę pogwałconego przez Czechów polskiego interesu państwowego i narodowego.

Oto jest przykład, godny zaiste napisu na zewnętrznym partyjnym szyldzie endecji. Stanowi on całkiem poprostu: dowód kompletnego braku poczucia godności narodowej.

Nic to, oczywiście, panom endekom nie przeszkadza reklamować w swym prasowym kramiku — obok kłajstru, farbki i czernidla — także i ten pienisty „towa”. Jaki się „dla oka” nazywa „interesem narodu”.

W tem jednak rzecz, że na „wartości” tego towaru już niezbyt dobrze poznano się społeczeństwo, które odtłowna wie. że endeckie mydło... nie pierze, pachnąc przytem niekoniecznie

# Czego nie wolno posłom i senatorom?

## Okólnik prezesa BBWR. pułk. Sławka

Prezes Klubu Parlamentarnego BBWR. pułk. Sławek rozesłał do wszystkich członków Klubu, posłów i senatorów okólnik treści następującej:

„Przez Sejmową Komisję Konstytucyjną został uchwalony projekt ustawy o niedopuszczalności łączenia niektórych stanowisk i czynności z wykonywaniem mandatu poselskiego lub senatorskiego.

Projekt ten brzmi:

Art. 1. Poseł, obejmujący płatną służbę państwową albo powołany przez Rząd na stanowisko funkcyjarskiego publicznego, traci mandat; przepis ten nie dotyczy powołania na stanowisko ministrów, podsekretarzy stanu, profesorów szkół akademickich oraz na stanowiska funkcyjarskiego publicznego powołanych przez Rząd na zasadzie wyboru lub wniosku organów samorządu terytorjalnego, gospodarczego zawodowego lub innych zrzeszeń publiczno-prawnych.

Art. 2. Poseł nie może być mianowany nadzorcą sądowym, syndykiem (zawiodowca) masy upadłościowej lub kuratorem spraw majątkowych, chyba że wniosek o jego zamianowanie został postawiony przez wierzycieli albo przez osoby prawnie zainteresowane w kuratelu.

Art. 3. Poseł nie może pełnić obowiązków członka władz w instytucji lub przedsiębiorstwie, gdy działalność danej instytucji lub przedsiębiorstwa opiera się wyłącznie lub prawie wyłącznie na stosunkach handlowych lub finansowych ze Skarbem Państwa, albo jeżeli przedsiębiorstwo lub instytucja ma nadany w drodze ustawy lub zarządzenia administracyjnego przywilej o charakterze wyłącznym, idący dalej, niż uprawnienia przywiązane zazwyczaj do danego przedsiębiorstwa.

Art. 4. Poseł nie może zwracać się do organów administracji rządowej lub samorządowej w sprawach przyczyniających korzyści materialne poszczególnej osobie lub przedsiębiorstwu.

Art. 5. Poseł wykonujący zawód adwokacki, w wykonywaniu swych czynności zawodowych podlega ponadto ograniczeniom, ustanowionym w tym względzie przez Naczelną Radę Adwokacką.

Jeżeli poseł wykonujący zawód adwokacki, zostanie za przekroczenie powyższych przepisów prawomocnie ukarany w postępowaniu dyscyplinarnym, traci mandat.

Art. 6. Poseł, wydelegowany przez Rząd lub samorząd, albo przedsiębiorstwo państwowe lub samorządowe, nie może otrzymywać wyższych diet i wrotu kosztów podróży aniżeli otrzymują urzędnicy państwowi względnie samorządowi przy tego rodzaju delegacjach.

Art. 7. W razie naruszenia przepisów niniejszej ustawy, poseł traci mandat w trybie przewidzianym w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 kwietnia 1927 roku o postępowaniu sądowym w razie naruszenia postanowień Konstytucji (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 368).

Korzyści osobiste, uzyskane na skutek przekroczenia zakazów, objętych niniejszą ustawą przepadają na rzecz Skarbu Państwa.

Art. 8. Poseł, wykonujący czynności lub zajmujący stanowisko dotychczas dozwolone, a objęte zakazami art. 2 i 3 niniejszej ustawy, winien w terminie miesięcznym od wejścia w życie niniejszej ustawy zlikwidować te czynności względnie zrzec się stanowiska albo zrzec się mandatu.

Art. 9. Przepisy niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio i do senatora, wykonyującego mandat.

Art. 10. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wskutek zamknięcia sesji projekt ten będzie definitywnie uchwalony przez Izby Ustawodawcze w początkach następnego sesji. Zawiera on bardziej ściśle sprecyzowanie tych czynności i stanowisk, które nie mogą być łączone z wykonywaniem mandatu poselskiego i senatorskiego. Ponieważ projektowana ustawa zwiększa ilość stanowisk, niepołączalnych ze stanowiskiem

posła lub senatora, mogłoby się zdarzyć, że któryś z posłów i senatorów BBWR. zajmowałby stanowisko, kolidujące z przepisami ustawy, która dopiero ma być uchwalona. Wobec tego — uważam za konieczne zwrócić uwagę PP. Członkom Klubu na potrzebę zlikwidowania tych stosunków.

My członkowie Bloku Bezpartyjnego powinniśmy, uznając słuszność ustawy, niezwłocznie zastosować ją do siebie, zanim jeszcze stanie się ona prawem obowiązującym wszystkich”.

Prezes: W. Sławek. Sekretarz Klubu B. Podoski.

## 14 punktów ponad normę

### Dalszy wzrost zapasu złota w Banku Polskim

W ciągu drugiej dekady marca rb. zapas złota powiększył się o 1,2 mln. zł. do 480,1 miljn. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o przeszło pół miliona do 79 miljn. zł. Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 5,4 miljn. do 717,8 miljn. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 12,4 miljn. do 605,4 miljn. zł., a portfel biletów skarbowych — o pół miliona zł. do 46,1 miljn. złotych, podczas gdy pożyczki zabezpieczone zastawami wzrosły o 7,4 miljn. zł. do 66,3 miljn. zł. Zapas polskich monet z bilonu zmniejszył się o 0,6 miljn. zł. do sumy 45 miljn. zł.

„inne aktywa” i „inne pasywa” uległy zwiększeniu: pierwsza wzrosła o 1,4 miljn. zł. do 124,1 miljn. zł., druga zaś o 1,2 miljn. do 206,5 miljn. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 20,5 miljn. i wynoszą obecnie 288,9 miljn. z. Obieg biletów bankowych, wskutek wyżej omówionych zmian obniżył się o 24,5 miljn. zł. do 900 miljn. złotych.

Pokrycie złotem uległo zwiększeniu, podnosząc się z 43,83 proc. do 44,09 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 14 punktów.

## „Lubanoza E”

### doskonała przyprawa dla świątecznych ciast. - - -

### Akademia Literatury

w setną rocznicę powstania „Pana Tadeusza”

W pałacu Polskiej Akademii Literatury odbyło się uroczyste posiedzenie Akademii, poświęcone uczczeniu 100-ej rocznicy powstania arcydzieła Mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza”.

Na uroczystość przybył p. premier Janusz Jędrzejewicz, min. WR. i OP. Wacław Jędrzejewicz, prezydent miasta p. Zyndram Kościelkowski oraz szereg wybitnych osobistości ze sfer literackich, artystycznych i towarzyskich stolicy.

Uroczystość zagal prezesa polskiej akademii

literatury p. W. Sieroszewski, zaznaczając, że wprawdzie „Pan Tadeusz”, został ukończony w lutym 1834 roku, jednak ostatecznie poprawiony i przygotowany do druku został w marcu tego roku. Dlatego też ten rocznicę uczymy obecnie. Następnie zabrał głos akademik Leopold Staff który w dłuższym pięknie przemówieniu omówił znaczenie arcydzieła Mickiewicza dla każdego z nas.

Po przemówieniu p. Staffa w salach Akademii odbyło się przyjęcie.

## Poczta polska rozszerza z dniem 1 kwietnia zakres swego działania w wymianie z zagranicą

Z dniem 1 kwietnia r. b. poczta polska podejmuje wymianę przekazów telegraficznych z Austrią, Algierem, Belgią, Czechosłowacją, Danią, Estonią, Finlandią, Grecją, Hiszpanią, Holandją, Luksemburgiem, Łotwą, Niemcami, Norwegią, Szwecją, Szwajcarią, Tunezją, państwem Watykańu, Węgrami i Włochami. Kwota przekazu telegraficznego nie może przewyższać najwyższej kwoty, dopuszczonej do przekazów zwykłych w obrocie z danym krajem. Poczta wprowadza dla zagranicznych przekazów telegraficznych druk płatny „Zawiadomienie o nadaniu przekazu telegraficznego. — Avis d'emission d'un mandat telegraphique”. Cena

tego druku wynosić będzie 3 grosze.

W tym samym terminie wprowadzona będzie wymiana przekazów zwykłych z Persją. Najwyższa dopuszczalna kwota przekazu do Persji nie może przekraczać 5.000 franków francuskich.

Poza tem także z dniem 1 kwietnia b. r. wprowadza poczta polska wymianę przesyłek pocztowych za pobraniem z Norwegią, a mianowicie: listów poleconych, listów wartościowych i paczek. Najwyższa kwota pobrania dla przesyłek pocztowych z Polski do Norwegii wynosi 65 złotych, a z Norwegii do Polski 720 koron norweskich.



### Po odebraniu debitu trzem pismom czeskim

Wiadomość o odebraniu debitu pocztowego w Polsce trzem pismom czeskim wywołała silne wrażenie wśród ludności polskiej, czeskiej i słowackiej. Ludność polska w Czechosłowacji uważa pisma, którym odebrano debity za organa wybitnie wrogo usposobione wobec Polski. Oba pisma zwalczają zaciekle wszystkie postulaty mniejszości polskiej w Czechosłowacji i przy każdej sposobności podkreślają, że zwalczają będą poglądy, jakoby porozumienie między obu państwami prowadzić miało przez lud polski na Śląsku.

### Przed „Dniem Spółdzielczości”

W związku z przygotowaniem do obchodu „Dnia Spółdzielczości” Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych zgłosił, jak corocznie, swój akces do Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości w Polsce. Spółdzielnie wojskowe urządzają obchody Dnia Spółdzielczości we wszystkich pułkach i szwadronach w ramach organizacji wojskowej, według programu zatwierdzonego przez M. S. Wojsk. Inowacją będzie załączenie do produkcji artystycznych, prócz znanego hymnu spółdzielczego, także „Hejnatu Spółdzielczego”, który ukazał się jako wspólne wydanie Związku Spółdz. Społ. Rz. P. „Spółem” i Związku Rewiz. Spółdz. Wojskowych. Piękny ten utwór okolicznościowy skomponował do słów własnych kpt. w st. spocz. Bergryn w partyturze na chór i orkiestrę.

### Polonia w Lipsku

w hołdzie Marsz. Piłsudskiemu  
Znane z wysokiego poczucia patriotyzmu wychodźstwo polskie w Saksonji i Turynji, — złożyło na ręce konsula polskiego w Lipsku piękny i atrystycznie wykonany adres do Pana Marszałka Piłsudskiego, dzieło artysty-malarza Edwarda Einschlaga, obywatela polskiego z Lipska. Skromny ten adres jest wyrazem uczuć żywnych w stosunku do Marszałka Piłsudskiego przez całą polonję lipską.

### Pensje urzędnicze

wypłacone będą przed świętami  
Rozporządzenie rady ministrów z dnia 20 stycznia r. b. ustala termin płatności pensji urzędniczych na pierwszy dzień każdego miesiąca zgóry. Ponieważ 1 kwietnia przypada w r. b. w pierwszy dzień Wielkiejnocy, Stowarzyszenie urzędników państwowych R. P. poczyniło starania o przyśpieszenie wypłaty poborów. Zabiegi te zostaną uwzględnione. Wypłata poborów odbędzie się prawdopodobnie w czwartek, najpóźniej zaś w piątek.

### Belgia w warszawskich zawodach o puchar Gordon Benneta

Wskutek finansowania przez bogatego przemysłowca belgijskiego de Vogelaera kupna nowego balonu dla aeronauty Demuytera, 4-rokrotnego zdobywcy pucharu Gordon-Benneta, Belgja weźmie udział w zawodach o wyżej wspomniany puchar w Warszawie 23 września rb. Oprócz tego zgłoszony będzie jeszcze jeden balon, który ma być zakupiony w Jablonnie pod Warszawą przez znanego sportowca Van Schellego.

### Sławny chirurg rumuński brał udział w spisku na życie króla Karola

Przed paru dniami zaarrestowano w Bukareszcie jednego z najwybitniejszych chirurgów rumuńskich dr. Wiktora Gomoin pod zarzutem udziału w spisku na życie króla Karola. Dr. Gomoin stał na czele szeregu instytucji dobroczynnych, które opiekowała się b. królowa Helena, był on też administratorem jej majątku. Celem spisku było zorganizowanie zamachu stanu oraz usunięcie króla.

### 156 kościołów w Hiszpanji padło ofiarą rewolucji

Bełsińska „Germaria” ogłosiła następujące dane o rezultatach rewolucji hiszpańskiej: W r. 1931 spalono i wysadzono w powietrze 55 kościołów i klasztorów, w r. 1932 — 51, a w 1933 — 50. Ponad 10.000 ksiązek i rzadkich manuskryptów padło ofiarą pożaru. — Zniszczono 17 obrazów Juana de Mena, w tej liczbie słynny na cały świat obraz Chrystusa. Ponadto zginęły liczne obrazy innych malarzy hiszpańskich i posągi ze słynnej kaplicy w Compostell.

Mydło Bebe Szofmana-idealne dla dzieci i dorosłych

## Pociąg powietrzny w Turkiestanie przebywać będzie jeziora i góry

Wynalazca „pociągu powietrznego”, inż. Waldner wyjechał do Turkiestanu, gdzie w najbliższym czasie ma być zbudowana pierwsza doświadczalna linja aero-pociągu. Tam, w warunkach piaszczystych pustyń i miejscowości górskich, gdzie budowa i eksploatacja zwykłych kolei żelaznych jest nader utrudniona, aero-pociąg Waldnera będzie musiał wykazać swe wysokie zalety. Pierwsza linja aero-pociągu projektowana jest w trzech etapach. Pierwszy etap przewiduje budowę 30 km. linii od

Nieftiedagu do osiedla robotniczego. Drugi etap — połączenie kopalni siarki w Karadagu z linją kolejową (50 klm.) Trzecia linja ma być zbudowana przez rzekę Amu-Darję, na przestrzeni 8 km. Budując zwykły tor kolejowy, należałoby tu zbudować olbrzymi most przez Amu Darję długości 1300 m., przy budowie zaś aero-pociągu odpada potrzeba takiego mostu.

Budowa pierwszego modelu aero-pociągu wykazała olbrzymie zalety tego nowego środka komunikacji. Początkowa szybkość zwiększyła

się od 60—70 km. do 100 km. na godzinę, co odpowiada szybkości 250—300 km. dla wagonów naturalnej wielkości.

„Pociąg powietrzny” może przebywać rzeki i jeziora, jak ślizgacz, zaś na wysokie góry można go podnosić windą.

Komisarz komunikacji Andrejew polecił inż. Waldnerowi przedstawić projekt i kosztorys budowy próbnej linii pod Moskwą.

# Uchwały zjazdu harcerskiego w Toruniu

## Hojny dar anonimowego dobroczyńcy na cele harcerstwa pomorskiego

Na odbytym w niedzielę walnym zjeździe Oddziału Pomorskiego Związku Harcerstwa Polskiego, z którego obszernie sprawozdanie podaliśmy w numerze wczorajszym, powzięto szereg uchwał, ważnych dla przyszłego rozwoju pracy harcerskiej na Pomorzu.

Dla uczczenia 15-lecia pomorskiej chorągwi harcerki, walny zjazd postanowił wsząć akcję propagandową wśród rodziców, sympatyków i młodzieży, celem wzbudzenia w społeczeństwie pomorskim większego zainteresowania ruchem harcerskim żeńskim i jego ideologią oraz wpływem tego ruchu na wychowanie, tak umysłowe, jak i fizyczne dziewcząt.

Dla przeprowadzenia tej uchwały postanowiono zwrócić się z odpowiednim apelem do komitetów rodzicielskich przy szkołach żeńskich, zorganizować dla starszego społeczeństwa serię wykładów o harcerstwie z szczególnym uwzględnieniem jego znaczenia dla wszechstronnego wychowania dziewcząt i postanowiono umieścić odpowiednie artykuły propagandowe w prasie.

Ponieważ brak odpowiedniej ilości wyrobionych instruktorów harcerskich jest jedną z najważniejszych przeszkód tak w ilościowym, jak i jakościowym rozwoju harcerstwa na Pomorzu, przeto walny zjazd postanowił dołożyć wszelkich możliwych starań, by brakowi temu zaradzić. Postanowiono wykształcić potrzebną ilość starszyny harcerskiej, apatrzeć na te stanowiska odpowiednich ludzi oraz zorganizować kursy i wykłady dla instruktorów i instruktoerek.

Dla zrealizowania tego wniosku walny zjazd uchwalił, że Koła oraz Grona Przyjaciół Harcerstwa w swych każdorocznych budżetach przeznaczają co najmniej 20 procent na cel kształcenia starszyny harcerskiej.

W dalszym ciągu walny zjazd Oddziału Pomorskiego potwierdził dokonane przez zarząd Oddziału przystąpienie do „Towarzystwa Domu Społecznego” i upoważnił zarząd do poczynienia, w związku z budową pomieszczeń dla zarządu Oddziału w gmachu wspomnianego towarzystwa, zobowiązań i wpłat do wysokości 9.000 zł. Po uchwaleniu tego wniosku, wszystkich uczestników zjazdu spotkała bardzo miła niespodzianka. Dowiedziano się mianowicie, że jakiś hojny przyjaciel harcerstwa, chcąc umożliwić Oddziałowi Pomorskiemu przystąpienie do Towarzystwa Domu Społecznego, ofiarował na ten cel 9.000 zł. Na życzenie ofiarodawcy nazwisko jego nie zostało wyjawione.

Biorąc pod uwagę, że udział harcerstwa w centralizacji wszystkich organizacji społecznych w jednym gmachu w Toruniu pozwoli na nawiązanie bezpośredniego i stałego kontaktu z wszystkimi organizacjami i podniesie

w znacznym stopniu znaczenie harcerstwa wśród organizacji społecznych, dar anonimowego dobroczyńcy zasługuje na specjalne wyróżnienie i uznanie.

Budżet zarządu Oddziału Pomorskiego opiera się wyłącznie na wpływach, przewidzianych z Kół Przyjaciół Harcerstwa. Preliminarzem budżetowym zarząd objął w roku bieżącym wiele zobowiązań natury programowej i organizacyjnej, wobec czego wywiązanie się z zaległości, jak i z wszelkich należności wobec zarządu Oddziału Pomorskiego jest nieodzowne dla jego systematycznej i aktywnej pracy. —

W związku z tem walny zjazd uchwalił wezwać zarząd K. P. H. do wyrównania wszelkich zaległości pieniężnych w stosunku do zarządu Oddziału i upoważnił zarząd Oddziału do zmiany regulaminu K. P. H. w tym kierunku, że Grona Przyjaciół Harcerstwa będą odąd opłacały tytułem rocznej rejestracji kwotę 5,— zł.

Wreszcie na zakończenie postanowiono dla nawiązania kontaktu z władzami harcerskimi i pogłębienia pracy harcerskiej na wszystkich odcinkach urządzać rok rocznie przynajmniej jedną konferencję opiekunów drużyn harcerskich.

## Rzemiosło w jednym szeregu z przemysłem

### Produkcja warsztatów rzemieślniczych wynosiła ponad 3 miliony w roku 1933

Poseł A. Snopczyński wygłosił w lokalu Rady Grodzkiej BBWR. w Warszawie odczyt p. t. „Stan rzemiosła w Polsce”.

Wspominając o organizacji rzemiosła w Polsce, prelegent zaznaczył, iż dopiero rok 1928-my przyniósł poprawę rzemiosłu, kiedy Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił poraz pierwszy kredytu rzemieślnikom, którzy — jak się okazało — są najlepszymi kredytobiorcami, bo niemal w stu procentach spłacają swe zobowiązania. Jest to fakt wielkiej doniosłości. Drugą zdobyczą świata rzemieślniczego są Izby Rzemieślnicze. Nowe to prawo — mówił prelegent — postawi rzemiosło w jednym rzędzie z przemysłem. Związki gospodarcze, które będą miały charakter publiczno-prawny spełniać będą taką rolę, jak kartele w przemyśle. Nowa ustawa przewiduje również możliwość powoływania związków gospodarczych kosztów zawodowych rzemieślniczych, mogą-

cych uzyskać w ministerstwie przemysłu i handlu prawo powszechności i przymusu. Samorząd rzemieślniczy zorganizowany w Izbach Rzemieślniczych był prawną reprezentacją rzemiosła, niemniej jednak miał ograniczone kompetencje i mało różnił się od cechów. Obecnie rządowe sfery gospodarcze opracowały nowe prawo przemysłowe, na mocy którego naczelna reprezentacja rzemiosła, Związek Izb Rzemieślniczych, posiada uprawnienia w równym rzędzie z przemysłem i rolnictwem.

W 1933 r. istniało w Polsce około 400 tys. warsztatów zarejestrowanych, zatrudniających 1.350.000 ludzi. Wartość produkcji przekraczała 3 miliardy złotych.

Po odczytaniu wywazała się interesująca dyskusja, podczas której pos. Snopczyński udzielał zebrany wyczerpujących odpowiedzi.

## Ożywienie w polskiej żegludze handlowej

### Nowa linia regularna z Gdyni do Hiszpanji i Portugalji

„Żegluga Polska” uruchamia obecnie trzy statki, które przez dłuższy czas stały bezczynnie w porcie gdynińskim. Już we wtorek wyruszyły w podróż statek handlowy „Wilno”, który udał się do Szwecji z ładunkiem węgla.

W drodze powrotnej statek przywiezie transport rudy żelaznej. W trzeci dzień świat Wielkiejjocny wyruszy statek handlowy „Poznań”, wreszcie statek „Wisła” już około 10-go kwietnia będzie utrzymywał regularną komunikację towarową na nowoorganizowanej pol-

skiej linii okrętowej między Gdynią a portami Hiszpanji i Portugalji.

Dzięki ożywieniu w marynarce handlowej dotychczas zaangażowano już 80-ciu bezrobotnych marynarzy.

**SYROP STANIAŁ**  
1/2 kg 30 gr 1362  
**LUBAN-WRONKI**



nie zapomnij odnowić  
**PRENUMERATY**

### Przykra nauczka

**Dyskwalifikacja „Unji” z Tczewa**  
Na ostatnim zebraniu Zarządu Pom. Okr. P. Z. N. w Bydgoszczy powzięto m. in. uchwałę, mocą której Zarząd Klubu K. P. W. „Unja” z Tczewa został zdyskwalifikowany za urządzenie na terenie Polski spotkania piłkarskiego z drużyną niemiecką bez zezwolenia władz organizacyjnych.

Dyskwalifikacja ta jest przestrożą dla innych drużyn polskich okręgu pomorskiego, które samowolnie pragnęłyby zaaranżować spotkania międzynarodowe, częstokroć kończące się przykrą porażką.

### Lotnik niemiecki w Redłowie

#### Przymusowe lądowanie awionetki berlińskiej

Wczoraj w godzinach popołudniowych w okolicach Redłowa wylądowała mała awionetka niemiecka typu „Junkers”. Awionetką kierował 23-letni pilot student praw, członek aeroklubu berlińskiego Helmut Kijewski, który straciwszy orientację z powodu gęstej mgły i bojąc się odbywać drogę powrotną nad morzem zdecydował wylądować, myśląc, że znajduje się nad terytorjum Prus Wschodnich.

Młodym pilotem zarówno jak i jego awionetką zaopiekował się Komisarjat Rządu w Gdyni, który zawiadomił o wypadku władze niemieckie oraz aeroklub w Berlinie.

Po obejrzeniu aparatu przez organa wojskowe, lotnik wystartował do Niemiec.

## „Legjony w Pieśni”

### w Teatrze Narodowym w Toruniu

W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego ożyła w pieśni Legjony — w ujęciu scenicznym i opracowaniu zasłużonego reżysera teatru toruńskiego p. Janusza Mazanka z dwoma obrazami pióra p. M. Samborskiego. Uzmysłowana została historia Legjonów, ilustrowana pieśnią i barwną wymową malarskiego kunsztu artystów Konfraterni. Ożyła historia, którą stworzył Wielki Wódz, a w sztuce głosił podniosłe Nike Legjonów i rozważa w zadumie literat.

Obraz pierwszy „Oleandry” — przedstawia kilkunastu legionistów, pełnych zapału i wiary w zamierzony czyn i Komendanta, którym jad wątpliwości i niewiary stara się zaszczerpić obywateli „lojalny”. To „lojalne” mędrkowanie nasuwa na pamięć dosadne słowa poety:

„Każdy uczciwy Polak, jak skoro zacznie gadać — tak ze słabą głową przegada wszystko.”

A powinien być ze zamkniętą gębą i nie filozofować, by nie przefilozofować Polski” — (Wyspiański)

Ów obywatel „lojalny” postępuje właśnie tak, jak to określił Artur Górski, charakterystycznie w rozgoryczeniu nasze społeczeństwo:

„Jeśli gdzie napotkasz czystą wodę — naplij w nią. Taka cywilna odwaga niezmiernie się ludziom podoba” —

Obrazy pierwszej części „Pod Kielcami”, „Droga Legjonów”, „Armata pod Krzywopłotami”, „Wigilia pod Łowczówkiem”, „W Kętach”, „Nad Nidą” — to splót wzności i bohaterstwa z nieokielznaną werwą i humorem, rzowności i smętku z ponoszącą widza wesołością. Tu arcy-wesoła armata, która na scenie dymi i huczy „szkacze, jak opętana”, nad

którą zanoszą się od śmiechu legjoniści, śpiwając: „Cóż to za kawał grata!” —

Ta rzewna „Wigilia pod Łowczówkiem” — wśród gradu kul — wigilia, której podstawowym daniem staje się puszka konserw i opłatek przysyłany przez matkę w liście — — chwytają za serce każdego. Płynię z pozycji legjonowej śpiew „Wśród nocnej ciszy” — — Odpowiada mu z rosyjskich okopów ten sam śpiew, jak echo... Groza pada na scenę: „Bijemy się z Polakami?! Wielki Boże!” — — Ale i przez tę najcięższą z prób przejść trzeba — zatrzymać się nie wolno — —

Odskokcznia w humor jest odpoczynek „W Kętach”. Huczy karczmą od śmiechu. Z podłogi aż wióry lecą od dziarskiego tańcowania. Hoże dziewczęta droczą się i zaśmieją, wielce rade załotom, a „pepika”, co wchodzi w paradę w jedną garsć się ujmują i dzwii się nim obwiera. Jak ochota, to ochota! — —

A potem „Krwawa wiosna 1915 roku”, „Rokitna”, „Reduta Piłsudskiego” — to po bohaterskim zmaganiu się z przewagą wroga i bezprzykładnym męstwem — pola zasłane trupami — — szeregi żalonych krzyżów — —

Umiar artystyczny nie wzuca tych obrazów na scenę, nie karmi niemi widza. Mówi o nich Nike Legjonów, mówi ranny Legjonista w obrazie „Rokitna”. Obraz ten pełen jest siły i grozy. Wsparty o zwalony pień leży ranny legjonista. Nad nim drzewo — symbol męki: strzaskane pociskiem u korony, oplecione drutem kolczastym — zwiisa bezwładnie wdół — — Gałęzie, jak ręce, wygięte z bólu, wczepione w ziemię — — To drzewo żyje i cierpi — — Szczególny jest astryzm i siła wyrazu tej deko-

racji pendzla E. Karnieja.

I znów wesołą odskokcznia w humor jest niefrasośliwa krotoczwila „Czwartacy w niebie”.

Do dalszych obrazów, pełnych szczerego humoru, należy również „Nad Styrem”. Widzimy tu legionistów na wywczasach. Grają sobie w karciecia i na harmonji, śpiwają beztrosko i kpią zdrowo z przygód i niebezpieczeństw wojennych. W takim nastawieniu wszelkie braki żołnierskiego życia stają się tylko źródłem nowych konceptów — niema miejsca na ponure ani pesymistyczne nastroje. Gdy np. sierżant, z przyniesionej mu kawy, wyciągnie szalik — staje się to tylko powodem nowej wesołości. Wchodzącemu właśnie porucznikowi — sierżant melduje posłusznie, że wolałby „osobno fasować kawę, a osobno szaliki”. Istotnie, trudno odmówić słuszności tego życzenia.

„Nad Stochodem” — to obraz bajecznie kolorowy. Smuci się dziewczyna, bo ją zmuszają do małżeństwa z wiejskim chłopakiem, a ona pokochała legionistę. Śpiewa o swej smutnej doli. Pociesza ją ojciec i matka nową suknią, bucikami — dziewczyna szlochając jeszcze głośniej. Wreszcie zmiękło serce matczyne: i tu zwyciężył legionista! Odpalony zaś załotnik odgraża się, że i on pójdzie do legjonów, a jak mu „fortuna poloczy się kołem — to zostanie wkrótce wielkim jenerałem”. Życzymy mu zgóry sukcesu.

Na scenie rój dziewcząt, barwnych, jak kwiaty i ulanów w załotach. Tańce, dowcipy, certacje, amory — —

Niefrasośliwa wesołość udziela się widzowi. Jest miło, swojsko i radośnie. Idą ze sceny zdrowe, szerokie powiezy naszych pól i lasów — —

Artyści wywiązali się ze swoich ról znakomicie, wzruszając i bawiąc naprzemian publiczność, wypełniając teatr po brzegi.

W największej i trudnej roli Nike Legjonów wyróżniła się zaszczytnie p. Zbierowska, rolę literata kreował poprawnie p. Tomaszewski.

Na zakończenie obraz „Rok 1918 — 11 listopada”. Na pierwszym planie sceny olbrzymia księżka, na której kartkach widnieje litanja legjonowych bojów, przed nią Nike Legjonów z płonącą pochodnią. Po obu stronach na straży — Legjoniści prezentują broń. Brznią mocne, dumne słowa 1-ej Brygady. Publiczność wstaje. Na ciemnym tle zasłony zarysowuje się postać Marszałka. Gasną światła — — Widać tylko tę jedną nade wszystko ciemną postać Wodza Narodu. Moc jest i siła zaklęta w tej postaci. Kogoś przypomina? — —

Jakaś się snuje analogja z przed wieków — — Z mroków pamięci wysuwa się postać Wielkiego Hetmana. I tamten — przed wiekami — na niezliczone wroga zastępy idąc z garstką towarzyszy — zagrzewa ich słowami:

„Na wesele idziem, na wesele!” —

I on, stojąc w obliczu nieprzyjacielskiego mrowia — rozmyśla z męką:

„Nie przed wrogiem drzy serce moje, ale przed tobą,

o wolna, o kresu nieznaną, duszo polska! —

Bo ty nielacna, krnąbrna, sama siebie — szaleństwem chloszcząca — —

Ty sobie samej nieszana i nikomu niewiadoma” —

(Zeromski — „Duma o hetmanie”)

Hetmana Żółkiewskiego zgmiotły złe opinie, krzywe sądy i przeszkiody, piętzone przez oby-wateli „lojalnych”. Ale historia ubrała go w tęże złociste i anielskie skrzydła.

Wielki Wódz naszych czasów przeszedł te same ognie prób, lecz potrafił okiełznać nielacność i krnąbrność polskiego szaleństwa.

I przeto zwyciężył.

Marja Neymanowa.

# KRONIKA

Środa  
28  
marca

**TORUN**  
Kalendarzyk rzym.-kat.  
Wtorek Jana Damasc.  
Środa Jana Kapistrana.

— Nocny dyżur aptek od 22 do 29 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka „Centralna“ ul. Chelmińska, na Bydgoskim Przedmieściu: Apteka „Św. Anny“, ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem“, ul. Kościuszki.

### REPERTUAR KIN.

MARS — Przed maturą.  
ŚWIATOWID — Ich ostatnie spotkanie.  
PALACE — Tajemnica zamku Porlock.  
LIRA — Pocałunek skazańca.

## TEATR NARODOWY W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

### REPERTUAR

We wtorek, dnia 27 bm. o godz. 20-tej  
Przedstawienie dla wojska  
**„LEGJONY W PIEŚNI“**  
Widowisko w 14 obrazach 2 częściach  
w inscenizacji Janusza Mazanka  
Abonamenty i passe-partout nieważne.  
W środę, dnia 28 bm. o godz. 20-tej  
Przedstawienie zakupione przez Kolejowe  
Przysp. Wojsk.  
**„LEGJONY W PIEŚNI“**  
Widowisko w 2 częściach 14 obrazach  
w inscenizacji Janusza Mazanka  
W czwartek, dnia 29 bm. teatr nieczynny  
W piątek, dnia 30 bm. teatr nieczynny

## Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

### Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancng.  
Śniadalnia. Probierna win — Grzeszkowiak daw. Dammanna i Kordes, St. Rynek 33.

### Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28. tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasłona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.

B. Wilamowski, Żeglarska 24. Ianio — Galanteria — Bielizna — Pończochy — Rękawiczki itd.

Radio-Aparaty — Akcesoria — Instalacja — Modernizacja — Własny warsztat — Gonczewicz, Mostowa 15.

Biurowe przybory — papeteria — Fr. Więcek. Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.  
Pierwszorzędny Salon Fryzjerski dla Pań i Panów. Specjalność dla Pań: trwałe i wodna ondulacja Bernard Czajkowski, Prosta nr. 2.

### Z miasta

— Baczność tenisistów. Otwarcie kortów tenisowych T. K. L. T. przy ul. Mickiewicza nastąpi, o ile pogoda dopisze, już 1 kwietnia.

### Nowa premiera w teatrze

We wtorek, dnia 27 bm. o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Legjony w pieśni“. Abonamenty i passe-partout nieważne.

W środę, dnia 28 bm. o godz. 20 przedstawienie zakupione przez K. P. W. „Legjony w pieśni“.

W czwartek, dnia 29, piątek, dnia 30 i sobotę dnia 31 bm. teatr nieczynny.

Pod kierownictwem reżyserskim p. Jana Bielicza odbywają się próby interesującej komedji Sandera pt. „Dwaj mężowie pani Marty“. Panią Martę grać będzie p. Halszka Liebekówna, mężów odtworzą pp. Bieliż i Ilewicz, resztę obsady dopełniają pp. Mirska-Zarembina, Korejówna, Kaniewska. Premiera odbędzie się w święta.

### Z dzieckiem na rękę chciała rzucić się pod pociąg

W sobotę o godz. 23,45 pod przejeżdżający pociąg na linii Toruń-Miasto—Toruń-Mokre usiłowała rzucić się z dzieckiem na rękę Bronisława Sawicka z Torunia. Przechodzący tożem drożnik Jaworski w porę zdolał uniemożliwić Sawickiej popelnienie samobójstwa.

Przyczyna rozpaczliwego kroku dotychczas nie ustalono.

### Komisariat PP. na Mokrem w nowej siedzibie

Komisariat II Pol. Państw. na Mokrem przeniesiony został z ul. Kościuszki, gdzie dotychczas się mieścił, na ul. Grudziądzką nr. 70 do domu k. Kasprowicza.

# Redaktorzy odpowiedzialni trzech pism przed Sądem

## Dr. Skarbek-Telszewski skarży o zniewagę i oszczerstwo

W poniedziałek dnia 26 marca br. przed Sądem Okr. odbyła się rozprawa z oskarżenia pryw. p. dr. Skarbka-Telszewskiego przeciwko redaktorowi odpow. „Obrony Ludu“, p. Mieczysławowi Bagińskiemu, b. red. odp. „Śl. Pomorskiemu“ p. Aleksandrowi Wojderowi i red. odp. „Gońca Nadwiślańskiego“ p. Stanisławowi Kuncowi.

P. Bagiński, jako redaktor odpowiedzialny pisma „Obrony Ludu“ oskarżony jest o to, że umieścił w nr. 145 z dn. 5 grudnia 1933 tego pisma artykuł pod tytułem „Dr. Skarbek-Telszewski z Kasy Chorych w Toruniu nareszcie usunięty ze stanowiska. — Przypominamy nasze rewelacje o tym osobniku“, który to tytuł nosi sam w sobie cechy dotkliwej zniewagi, dalej o to, że przytaczał o dr. Skarbu-Telszewskim poraż wtóry szczegóły zamieszczone w skonfiskowanym artykule z Nr. 48 „Obrony Ludu“, a oprócz tego, że rozgłaszał o nim, jakoby powinien raczej znajdować się w kryminalu i t. d.

Red. odpowiedzialnego „Śl. Pom.“ p. Wojdera oskarża się o to, że umieścił w nr. 275 z dnia 2. 12. 1933 artykuł pod tytułem: „Niebywały skandal w Toruńskiej Kasie Chorych“,

zaopatrzony w szereg jaskrawych podtytułów o treści znamionującej wyraźną zniewagę, oraz zaopatrzenie artykułu w podobiznę dr. Telszewskiego, jak również o to, że zamieścił w Nr. 281 z dn. 6. 12. 1933 artykuł pod tytułem: „15.000 zł dla hochsztaplera“, który to tytuł znowu sam w sobie posiada znamiona ciężkiej zniewagi, w połączeniu ze zwrotami tego rodzaju jak: „zamiast dawać 15.000 zł oszustowi i hochsztaplerowi należało żądać interwencji prokuratora“. Dalej p. Wojder oskarżony jest o to, że w Nr. 18 z dnia 24. 1. 1934 w artykule pod tytułem „Również w Grudziądzu leczył samowolnie hrabia i lekarz“, porównał dr. Telszewskiego do niejakiego Rodowicza, który w Grudziądzu oddając się bezprawnej praktyce lekarskiej, został zasądzony na 2 lata więzienia.

P. Kunc wreszcie stoi pod zarzutem, że jako odpow. redaktor pisma „Gońca Nadwiślański“ umieścił w nr. 281 tego pisma artykuł pod tyt.: „Niebywały skandal w Toruńskiej Kasie Chorych“ — „Hochsztapler naczelnym lekarzem“, który w treści swej zawiera m. in. twierdzenie, że „dr. Telszewski odbył studia lekarskie na Marsie i Wenerze“.

Jako dowód niesłuszności postawionych mu

w trzech wymienionych pismach zarzutów, p. dr. Telszewski przedłożył sądowi: dyplom lekarski Uniwersytetu w Charkowie z dnia 27 czerwca 1913 r. oraz dyplom doktora wszech nauk lekarskich Uniwersytetu Poznańskiego z dnia 10 października 1923 r. i inne dokumenty.

Pozatem stwierdza akt oskarżenia nieprawdziwość zarzutów w szczególności, że został „wylany na pysk“, gdyż zwolnienie nastąpiło formalnie i dalej, że oskarżeni, publikując wzmiankowane artykuły, nie czynili tego z obowiązku obywatelskiego, gdyż sposób, treść i forma, obrama przez oskarżonych, mogą raczej szkodzić interesom publicznym, wywołując łatwo zrozumiały niepokój w tysiącnych rzeszach członków Kasy Chorych, biorących kłamliwe i oszczercze zarzuty bezkrytycznie za prawdziwe.

Przez swe publikacje oskarżeni wyrządzili dr. Telszewskiemu nieobliczalną moralną, jak również materialną szkodę, poniżając go w opinii publicznej i narażając na utratę zaufania, tak potrzebnego dla wykonywania praktyki lekarskiej.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia S. O. p. Łubkowski, oskarżał p. prokurator Karls. Oskarżyciela pryw. zastępował adw. dr. Monne. Oskarżonych bronił: p. Wojdera — p. adw. dr. Strzyżewski z Chelmy, p. Bagińskiego p. adw. Wiśniewski, p. Kunc obrońcy nie posiadał.

Z powodu nieprzybycia osk. Kunca, prok. Karls postawił wniosek o odroczenie postępowania i wyznaczenia nowego terminu, na który osk. Kunc miałby być sprowadzony przymusowo. P. dr. Monne wniósł jednak o wyłączenie tej sprawy, aby nie opóźniać wymiaru sprawiedliwości, gdyż chodzi tu o cześć i honor człowieka.

Wobec tego p. prokurator cofnął swój wniosek i przyłączył się do wniosku p. adw. Monnego.

Wszystkie wnioski obrońców oskarżonych którzy wszelkimi sposobami starali się o odroczenie wzgl. wyłączenie spraw swych mandatów z ogólnego przewodu, motywując to potrzebą zasięgnięcia wywiadu z Min. Opieki Społ. co do podstaw zwolnienia dr. Telszewskiego, wzgl. spóźnionem dostarczeniem oskarżonym aktu oskarżenia itp. — sąd oddalił jako nie mające podstaw prawnych.

W międzyczasie zjawił się w sali rozpraw oskarżony p. Kunc, który zamieszkując w Grudziądzu przedzej przybyć nie mógł.

Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych: p. Bagiński na zapytanie przewodniczącego, czy poczuwa się do winy wzgl. przyznaje; odrzekł, że przyznaje się tylko do tego, iż w owym czasie był redak. odpowiedzialnym gazety „Obr. Ludu“, ale nie znał treści inkryminowanego artykułu, a będąc czemś innym zajęty, nie mógł zapobiec ogłoszeniu go drukiem.

P. Wojder na zapytanie, czy do winy się przyznaje oświadcza, że był odp. red. „Słowa Pom.“ tylko wtedy, gdy były zamieszczone wzmiankowane artykuły w Nr. 278 i 281, w ostateczności zaś, gdy ukazał się Nr. 18 z 24 stycznia 1934 red. odp. był już kto inny.

P. Kunc do winy się nie poczuwa, gdyż artykuł inkryminowany, tak twierdzi, wyciął z „Gazety Warszawskiej“ i umieścił jako przedruk, co oczywiście nie zwalnia go od odpowiedzialności.

Sąd zgodnie z wnioskiem p. prokuratora przystąpił do odczytania dokumentów, przedłożonych przez p. dr. Telszewskiego. W ślad za polemiką, która nastąpiła na tle wniosków stron w związku z odczytywaniem dokumentów p. dr. Telszewskiego, trybunał zarządził przerwanie rozprawy do dnia 9 kwietnia godz. 9,30 w celu przedstawienia sądowi dalszych dowodów rzeczowych.

## Technicy w obronie swych praw

### Wybór nowego zarządu oddziału toruńskiego Związku

Dnia 24 bm. o godz. 20 odbyło się w Dworze Artusa walne zebranie Zw. Techn. R. P. oddziału toruńskiego.

Na zebranie przybył wiceprezes głównego zarządu p. Wojciechowski. Zebraniu przewodniczył p. Runowski.

Po złożeniu sprawozdania, wygłoszonego przez p. Mrozowski, prezesa ustępującego Zarządu, oraz p. Kumiszczę, przewodniczącego komisji rewizyjnej, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Jako prezesa wybrano jednogłośnie p. Gdańca, pozatem do zarządu weszli pp. Runowski, Malinowski, Schneider, Ku-

miszcze, Oszałdowski, Jakocki, Michalski, Steffen. W skład komisji rewizyjnej weszli: pp. Płocki, Moliński, Wróblewski i Kowalewski.

Na zebraniu panował ożywiony nastrój, nacechowany troską o zagrożony byt i prawa techników ze średnim wykształceniem w związku z projektem utworzenia „Izb Inżynierskich“.

Projekt o Izbach Inżynierskich zreferował p. delegat Wojciechowski. Po dłuższej dyskusji i uchwaleniu różnych wniosków zebranie zakończono.

### Nieścisłości prasowe

W jednym z zamieszczonej pism zamieszczono wczoraj nieścisłą notatkę mówiącą ogólnikowo o „nadużyciach wykrytych w KKO. w Toruniu“. Ponieważ z tak sformułowanej notatki czytelnik nie może się zorientować, o jakiej tu mianowicie instytucji mowa, przeto zgodnie z naszą wczorajszą wiadomością podkreślić należy, że chodzi tu o KKO. m. Torunia, a nie o Komunalną Kasę Oszczędności powiatu toruńskiego, która jest powszechnie znaną jako instytucja pod każdym względem doskonale pracująca, gdzie o żadnych „niedokładnościach“ a tem mniej „nadużyciach“ nie może być mowy.

Swoją drogą zaś, korespondent wspomnianego organu powinienby pamiętać, że po dawanie ścisłych informacji jest pierwszym i zasadniczym obowiązkiem dziennikarskim.

### Urzędnik K. K. O. miasta Torunia Kiedrzyński aresztowany

W związku z podaną przez nas wczoraj wiadomością o wszczęciu przez Prokuraturę Sądu Okręgowego w Toruniu dochodzeń przeciw urzędnikowi Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Torunia Zygmuntovi Kiedrzyńskiemu, dowiadujemy się, że Kiedrzyńskiego aresztowano wczoraj w godzinach popołudniowych i odstawiono do dyspozycji Prokuratury S. O. w Toruniu.

Wysokości sprzeniewierzeń przez niego popełnionych, nie zdołano dotychczas ustalić.

### Z organizacyj śpiewaczych

W ubiegłą niedzielę odbył się w Toruniu w „Dworze Artusa“ zjazd delegatów I. okręgu Zw. Kół śpiewaczych. Z obrad zjazdu najciekawszym punktem były sprawozdania z działalności poszczególnych chórów, liczących w okręgu tym obejmującym Toruń, Podgórz, Kowalewo, Chelmeż, Wąbrzeźno i Aleksandrów ogółem około 1020 członków. W roku sprawozdawczym okręg nie urządził własnych imprez z powodu ogólnego zjazdu śpiewaczego, jaki się odbył przed rokiem w Toruniu. Za to w roku bieżącym okręgowy zjazd śpiewaczy odbędzie się w Wąbrzeźnie, połączony z jubileuszem tamtejszej „Lutni“ i to w dniu 10 czerwca. Jak wynikało ze sprawo-

zdań, chóry wobec kryzysu i małych wpływów, dostosowały się już do obecnych warunków, a niektóre z nich, jak żeński chór: św. Cecylii w Wąbrzeźnie i Halka z Golubia, przestały już narzekać na ciężkie czasy. Z oceną działalności artystycznej zachećkać musimy do zapowiedzianego Zjazdu okręgowego.

A. R.

### Koncert religijny

#### chóru garnizonowego św. Katarzyny i orkiestry 63 pp.

Chór św. Katarzyny, który rok temu w okresie wielko-postnym wystąpił z pasją Perosięgo widocznie utrzymać chce tradycję wielkopostnych koncertów, bo i w tym roku zorganizował podobny wieczór wspólnie z orkiestrą 63 pp.

Co prawda program był trochę mieszany i niezbyt wielko-postny; do tego bowiem repertuaru zaliczyć możnaby tylko Ziwińskiego „In monte Oliveti“ i — bądź co bądź — „Stabat mater“ Rossiniego, utwór raczej oporowy niż kościelny. Z powodu braku tenora-solisty wybrano z niego tylko kilka urywków, a rozpoczęto niezbyt fortunnie chórem à capella „Eja mater“ z solem barytonowem (p. Krugłowski). W innych partjach solowych usłyszeliśmy pp. Dreszler-Wiśniewską, Dobrosielską i Marolewską. O głosach dwóch ostatnich adeptek sztuki śpiewaczej pisaliśmy niedawno temu, niedzielnym występ w zupełności potwierdził, że jest to zgola nieprzeciętny materiał głosowy, wart poważnego szkolenia.

Chór przy wtórce orkiestry brzmiał dobrze, natomiast motet Ziwińskiego „à capella“ odśpiewał dość poważne braki w odczuciu stylu polifonicznego. Dyrygował p. Garyantes.

O orkiestrze 63 pp. trudno powiedzieć coś nowego. Najlepiej brzmi jej tutti, ale i w poszczególnych zespołach instrumentów uwidatnia się stały postęp. Usłyszeliśmy — pod batutą p. por. Grabowskiego — jedną z „Odwiecznych pieśni“ Karłowicza i marsza żałobnego z „Eroiki“ Beethovena.

Jedną narzeka się jeszcze z okazji niedzielnego koncertu uwaga: jest to już drugi koncert kościelny w okresie obecnego wielkiego postu: kiedy kilka lat temu wszystkie toruńskie chóry złączyły się i z orkiestrą 63 pp. wykonały pasję Perosięgo, sprowadziwszy śpiewaków-artystów do partii solowych, mieliśmy naprawdę koncert religijny, stojący na wysokim poziomie.

Czy nie wartoby powtórzyć tego eksperymentu w przyszłości, zamiast rozdrabniać się na kilka koncertów o poziomie znacznie niższym?

A. R.

## Kino ŚWIATOWID

D Z I Ś

2 osoby na 1 bilet

Wyświetlamy przepiękny film

Ich ostatnie spotkanie

2 osoby na 1 bilet

Początek o 5, 7 i 9-tej. W niedzielę o 3, 5, 7, 9

# Karna armia rezerwowa Pomorza rośnie

## Za współpracą z armią czynną opowiedziało się jeszcze jedno Tow. Powstańców w Bydgoszczy

Jak już swego czasu donosiliśmy, na terenie Bydgoszczy obserwowaliśmy od dłuższego już czasu pewne zdrowe prądy wśród członków Tow. Powstańców i Wojaków, to jest tej organizacji, która nie uznała swego czasu nowego statutu i ścisłej współpracy z armią czynną.

Co raz to nowe Towarzystwo przyswajając kręte drogi demagogów swych dotychczasowych przywódców, opowiada się za czynną współpracą z wojskiem i przyjmując statut grudziądzki przemienia się na Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII.

Ubiegłej niedzieli odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa, Bielawy—Skrze-

tusko, które przy jednym tylko głosie wstrzymującym się uchwało zerwać z dotychczasowym bezwładem i przemienić się na placówkę Związku O. K. VIII. Na przewodniczącego „powołano redaktora „Dnia“ p. W. Górnickiego, który nad tą zasadniczą sprawą otworzył dyskusję. Po przemówieniach pp. Krawczaka, Wildy, Regamey, Olera, Luchelkowskiego i innych postanowiono przyjąć statut grudziądzki i stanąć karnie w szeregach armii rezerwowej Pomorza. Następnie p. red. Górnicki już jako referent organizacyjny Zarządu Grodzkiego powitał nową placówkę Związku przeprowadzając jednocześnie wybory uzupełniające. Referentem ubezpieczenio-

wym obrano p. Rajca, ref. oświatowym p. Scherbartha.

Po prawie dwugodzinnych obradach red. Górnicki hasłem „Wolność“ zamknął obrady poczem odśpiewano zwrotkę „Roty“.

Tow. Powstańców i Wojaków na Bielawach przeszło do Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII z całym majątkiem, piękną biblioteką i sztandarem.

W ten sposób na terenie Bydgoszczy pozostały już tylko dwa Towarzystwa, które niewątpliwie uznają również, że miejsce prawdziwego Powstańca i Wojaka jest tylko przy boku armii czynnej.

## Wiele, pow. chojnicki

Imieniny Wodza Narodu obchodziła wioska Wiele bardzo uroczystie. Z inicjatywy miejscowego oddz. Związku Strzeleckiego przy współudziale działu szkolnej w niedzielę, dnia 18 b. m. wieczorem odbyła się w sali p. Brzezińskiego uroczysta akademja, która zgromadziła **Wielką publiczność.**

Akademję zagał prezes miejscowego Związku Strzeleckiego p. Narloch. Na program jej złożyły się występy dzieci szkolnych, śpiewy i deklamacje, dalej — członków Związku Strzeleckiego, którzy poza śpiewem odegrali przedstawienie p. t. „Jak kapral Szczapa dostał się do rajy“, oraz przemówienie okolicznościowe miejscowego nauczyciela p. Poraszki. Podczas akademji panował niezwykle podniosły nastrój, okrzykiem na cześć Wodza nie było końca.

Następnego dnia t. j. w poniedziałek, odbyło się nabożeństwo, zakupione przez Komitet Obchodu, które odprawił ks. wikary Józef Kowalski. Po nabożeństwie odbył się w szkole uroczysty poranek szkolny.

## Sliwice, pow. świecki

Staraniem ogółu ludności wsi Sliwice, a zwłaszcza Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego urządzono tu akademję ku czci Marszałka z przedstawieniem, a następnie wspólne zebranie towarzyskie. Sala wypełniona była po brzegi. Bardzo pouczające przemówienie wygłosił p. Sadowski, nauczyciel miejscowej szkoły. Po przemówieniu nastąpiły bardzo udatne deklamacje, świadczące o starannym przygotowaniu się. Wreszcie odegrano sztukę teatralną p. t. „Wieżnia wie Magdeburga“. Domorośli aktorzy pod kierownictwem p. nauczyciela Gulgowskiego wywiązali się doskonale ze swego zadania.

branego Zarządu Komitetu Okręgowego. Przewodniczył w posiedzeniu rektor Uniw. Pozn. prof. dr. St. Runge.

P. prof. Runge dziękując za wybór do zarządu i na prezesa w Zarządzie podkreślił, że dopatruje się w tem głębokiej myśli łączenia przedstawicieli najwyższej uczelni z przedstawicielami szkoły powszechnej dla pracy nad urzeczywistnieniem jednej wielkiej idei szerzenia oświaty wśród ogółu społeczeństwa.

# Budujemy szkoły powszechne

## Ze zgromadzenia delegatów w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się ogólne zgromadzenie delegatów Komitetów Obwodowych Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, zwołane przez Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego p. dr. Michała Polaka, jako delegata Zarządu Głównego Towarzystwa z prawem Zarządu Komitetu Okręgowego Towarzystwa. Na zgromadzenie przybyło 36 delegatów z 16 Komitetów Obwodowych na ogólną ich liczbę 17. Nie reprezentowany był 1 Komitet Obwodowy (Chojnice).

Z poza delegatów przybyli m. in. na zebranie członkowie Towarzystwa: Rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. Stanisław Runge, pułkownik Kajetanowicz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Zych. Do prezydium Zjazdu powołano na przewodniczącego p. Zycha, na ławników pp.: pułk. Kajetanowicza i radcę Magistratu Menzla z Bydgoszczy, na protokolanta — urzędniczkę Kuratorjum p. Husarską. P. Kurator dr. Pollak, w wyczerpującym sprawozdaniu przedstawił historję powstania i dotychczasową działalność Towarzystwa Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

## 6000 IZB SZKOLNYCH ROCZNIE.

Z wywodów sprawozdawczych p. Kuratora zasługują na szczególną uwagę ogółu społeczeństwa fakty, że Państwo Polskie, przejawiając szkolnictwo powszechne po zaborach, znalazło się w niezwykle trudnych warunkach, — gdyż ilość budynków szkolnych i sal szkolnych w całej Rzeczypospolitej nie wystarczała na zaspokojenie potrzeb nauczania powszechnego, tak, że wielka liczba dzieci pozostawała corocznie poza dobroczynnym oddziaływaniem szkoły, a co gorsze, że liczba tych dzieci stale wzrastała i w latach 1930, 1931 i 1932 osiągnęła najwyższe nasilenie. Z tych względów okazała się potrzeba wybudowania w latach najbliższych około 90.000 izb lekcyjnych. Państwo i samorządy cześciowo przy pomocy Państwa w miarę swych finansowych możliwości wybudowały izb lekcyjnych w okresie do roku 1930 ponad 11.000. Dla zaspokojenia najpilniejszych potrzeb należałoby biorąc pod uwagę stan z okresu spisu ludności tj. z roku 1931 budować w tempie przyspieszonym w 10-ciu latach najbliższych co najmniej około 6000 izb szkolnych rocznie. Jest to zadanie olbrzymie, któremu należałoby sprostać w imię potrzeb polskiej oświaty i polskiej kultury. Wydatek na spełnienie tego zadania zamyka się licząc skromnie w sumie około 100 milionów złotych.

Państwo Polskie w chwili obecnej nie może wiele poradzić, samorządy też są wycieńczone finansowo. Stąd w gronie osób, dbających o szkołę powszechną, rozumiejących doniosłe znaczenie i ogromną wartość szkolnictwa powszechnego i oświaty powszechnej dla Państwa Polskiego, zrodziła się myśl założenia Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, którego myślą przewodnią jest oparcie swej akcji na całym społeczeństwie i spopularyzowanie idei konieczności budowy szkół powszechnych wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa.

## 16 SZKÓŁ W BUDOWIE.

Dotychczasową akcję Towarzystwa w Poznańskim Okręgu Szkolnym zobrazował p. Kurator jak następuje: Towarzystwo liczy 17 Komitetów Obwodowych w siedzibach Inspektoratów Szkolnych, 2221 kół, 37,174 członków zwykłych, opłacających 4 złote tytułem składek rocznych, 6 członków dożywczych z jedno razową wpłatą 150 zł.

Ogółem zebrano dotąd sumę 173.144,60 zł. ze składek członkowskich, ze sprzedaży cegiełek w szkołach, ze zbiorów na dzień 11 listopada 1933 r. oraz ze sprzedaży znaczków na świadectwa szkolne wreszcie z różnych imprez i ofiar. Dotychczasowy Komitet Okręgowy opracował już plan użytkowania zebranych funduszy. W roku bieżącym przewiduje Komitet budowę 16 szkół kosztem 579.051 zł z czego Towarzystwo pokryje kwotę 409.700 zł. Na następne 2 lata przewiduje Komitet budowę dalszych 30 szkół kosztem 1.321.116 zł, z czego przypada na Towarzystwo kwota 795.122 złotych.

Kończąc swe sprawozdanie p. Kurator zaapelował w gorących słowach do zebranych delegatów i gości o wzmoczenie akcji propagandowej wśród społeczeństwa na rzecz Towarzystwa.

Po sprawozdaniu nastąpiły wybory Zarządu Komitetu Okręgowego. Jednogłośnie wybra-

no Zarząd w osobach pp.: Rektora Uniw. Poz. prof. dr. Stanisława Rungego, Naczelnika Wydziału Kuratorjum Okręgu Szkolnego Stefana Glinickiego, Prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego Franciszka Zycha, Starostę powiatu poznańskiego dr. Zbigniewa Jerzykowskiego, Kapitan rezerwy Dorłę z Gdyni, Radcę Kuratorjum Okręgu Szkolnego Stefana Jeszkego, Naczelnika Rachuby Kuratorjum Okr. Szk. Adama Lachowicza a na zastępców: Radcę Magistratu Menzla z Bydgoszczy; Dyrektora prywatnego gimnazjum Ks. Dra Piotrowskiego z Poznania; Inspektora Szkolnego dr. Władysława Sperczyńskiego z Poznania.

Do Komisji rewizyjnej weszli: pułk. Kajetanowicz z Poznania, Inspektor Szkolny Józef Leja, z Grudziądza, Ks. proboszcz Dudziński z Ujścia, na zastępców: prof. Kasior z Leszna, Inspektor Szkolny T. Seib z Torunia.

Bezpośrednio po zebraniu delegatów odbyło się pierwsze (konstytucyjne) posiedzenie wy-

# Obrady Federacji Kolejowców Polskich Okręgu Pomorskiego

## Na czele nowego Zarządu stanął p. St. Lipiński

Ub. niedzieli odbył się w Bydgoszczy nadzwyczajny walny zjazd delegatów Federacji Kolejowców Polskich Okręgu D. O. K. P. — Toruń.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes okręgowy p. Stanisław Lipiński, witając serdecznie przed stawiciela władz miejskich p. radcę inż. Regamey'a, prezesa Zarządu Głównego Federacji Kolejowców Polskich p. posła Kuźmę z Warszawy, reprezentanta Wydziału Centralnego Związku Zawodowych p. Szwedowskiego z Warszawy, reprezentanta Rady Grodzkiej BBWR p. Lemiszewskiego, p. asesora Gackowskiego, zastępcę p. inż. Schmidta, nacz. warsztatów oraz przedstawiciela „Dnia Bydgoskiego“.

Z kolei odczytano depesze gratulacyjne prezesa Dyrekcji O. K. P. p. inż. Dobrzyckie-

go, oraz wiceprezesa pp. inż. Pospischila i inż. Getler-Girtlera.

Do stołu prezydjalnego poproszono jednogłośnie p. posła Kuźmę jako marszałka zjazdu, p. Paubickiego z Bydgoszczy jako sekretarza, oraz pp. Szablewskiego i Jastrzębskiego z Tczewa jako ławników.

Szczegółowo sprawozdania z pracy organizacyjnej złożył prezes komisaryczny okręgu p. Lipiński i sekretarz p. Kwaśnik. Federacja kolejowców Polskich uzyskała dzięki wyteżonej pracy mowomianowego komisarycznego Zarządu Okręgowego kilka grup, które rozwinięły już szeroką działalność organizacyjną. Konsolidacja związkowa, wytworzona przez zrozumienie potrzeby walczenia o swoje zasadnicze prawa bytu oraz spójnia wewnętrzna, łącząca wszystkich członków w idei pracy pa-

stowej, stworzyły z Federacji Kolejowców Polskich mocną, zwartą organizację zawodową, walczącą o lepsze jutro dla siebie i dla Państwa. Praca związkowa zalamala się cośkolwiek przez złe poiągnięcia organizacyjne ostatniego prezesa okręgowego p. Warkocza, który nie potrafił stanąć na wysokości swego powołania i w konsekwencji tego zmuszony był ustąpić z zajmowanego stanowiska.

Sprawy finansowe szczegółowo omówił skarbnik p. Jordan.

Rzeczowa i żywa dyskusja, jaka wyłoniła się nad relacjami, toczyła się głównie około działalności poprzedniego prezesa okręgowego p. Warkocza oraz członków Zarządu z nim urzędującego. M. in. zabierali głos pp. poseł Kuźma, Szablewski, Jastrzębski, Tabaczyński, Biernat, Kickmunter i Gaffke. Relację z przeprowadzonej rewizji ksiąg i kasę zdał przewodniczący komisji rewizyjnej p. Sponek, — poczem przystąpiono do wyboru nowych władz które ukonstytuowały się w sposób następujący: prezes — p. Lipiński z Bydgoszczy, wiceprezes — p. Szablewski z Tczewa, sekretarz — p. Kwaśnik z Bydgoszczy, zastępca sekretarza — p. Łuczak z Bydgoszczy, skarbnik — p. Paubicki z Bydgoszczy, zastępca — p. Polak z Bydgoszczy, oraz pp. Biernat z Kapuścisk małych, Tabaczyński z Bydgoszczy, Gaffke z Gdyni i Winter ze Smętowa jako członkowie.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Młodzikowski z Bydgoszczy, Kickmunter ze Skarszew i Jastrzębski z Tczewa jako członkowie, oraz pp. Dzielwatkowski i Wardziński z Bydgoszczy jako zastępcy.

Z kolei p. poseł Kuźma wygłosił ciekawy referat organizacyjny, dotyczący przyszłej pracy związkowej. Po omówieniu szeregu spraw natury wewnętrznej, marszałek zjazdu p. poseł Kuźma przeczytał zebrany tekst depesz hołdowniczych do pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, ministra Komunikacji, premiera Janusza Jędrzejewicza i prezesa Dyrekcji p. inż. Dobrzyckiego. okrzykiem na cześć władz najwyższej Rzeczypospolitej i Federacji Kolejowców Polskich zjazd zakończono.

## Czyn godny najwyższego uznania

### Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności w Toruniu przeznacza 2.000 zł na Challenge 1934 r.

Okręg Wojewódzki LOPP. otrzymał od Pom. Wojew. Komun. Kasy Oszcz. pismo następującej treści:

„Zawiadamiamy uprzejmie, że w wykonaniu uchwały Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego z dnia 2 marca rb. przekazaliśmy Komitetowi z zysków osiągniętych przez naszą Kasę w roku 1933 sumę złotych 2.000 przez P. K. O. na konto nr. 206.230, z tem, że suma ta przeznaczona

jest na Challenge 1934 r.“

Za tak hojny dar złożony na Challenge składa Okręg Wojewódzki LOPP. Pom. Wojew. K. K. O. gorące podziękowanie.

Jednocześnie okręg Wojewódzki LOPP. prosi na tej drodze inne instytucje oraz osoby chętne i ofiarne do udania się w ślady Pom. Wojew. K. K. O., aby w ten sposób zasilić fundusz Challenge'owy.

## Zagłowiec szwedzki „Svanen“ ściągnięty z mielizny

Jak już donosiliśmy, szwedzki zagłowiec trzymasztowy „Svanen“ osiadł onegdaj na mieliznie w pobliżu brzegu między Karwią a Dębami. Wydział holowniczo-ratowniczy „Żegluga Polskiej“ wysłał wczoraj holownik „Ursus“, który pierwszy przybył na miejsce wypadku i rozpoczął stopniowo ściąganie zagrożonego zagłowca z mielizny. Następnie po kilku godzinach przybył z

Gdańska holownik „Thor“, który został wzięty do pomocy przez „Żegluga Polską“. Prace nad ściąganiem statku z mielizny zakończyły się wieczorem o godz. 18.

Po stwierdzeniu, że zagłowiec szwedzki nie ma znaczących uszkodzeń, udał się on o własnych siłach do Gdańska, gdzie ma zabrać ładunek.

**Giędy**

Urzędowa cedula Giędy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszonica	17,00—17,25
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	26,75—29,75
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepak zimowy	42,00—44,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gończy	32,00—34,00
Siemię lniane	48,00—53,00
Peluszka	12,00—13,00
Wyka	12,50—13,50
Groch Victoria	24,00—27,50

*Kupując na Święta wódki i likiery  
dodaj jeszcze dwa słowa:  
„Rektyfikacji Warszawskiej”*

Groch Folgera	17,00—19,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemiaki jadalne	3,50—4,00
Makuch lniany	20,00—21,00
Makuch rzepakowy	14,50—15,50
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00

**Warszawskie notowania walutowe**

z dnia 26. III. 1934 r.

**DEWIZY.**

Belgia	123,65—123,96
Bukareszt	
Gdańsk	172,80—172,35
Holandja	357,50—358,40
Kopenhaga	
London	27,08—27,21
Nowy Jork	5,30 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —5,33
Nowy Jork teleg.	5,30 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> —5,33
Oslo	136,05—136,70
Faryż	34,95—35,04
Praga	22,03 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —22,08 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

**Programy radiowe**

WTOREK, 27 MARCA 1934 R.

Radjostacja Warszawska.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12.05 Muzyka popul. z płyt. 15.25 Wiadom. o eksp. polsk. 15.30 Wiadom. gospod. 15.40 Koncert ze Lwowa. 16.25 „Skrzynka P. K. O.” 16.40 „Wśród książek” — omówi prof. H. Mościcki. 16.55 Koncert ork. symf. P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem E. Mossakowskiego (baryton) i prof. L. Ursteina (skomp.). 17.50 Bież. wiadom. roln., wygłosi p. J. Płatek. 18.00 a) Przemówienie w język. polsk. i ang., b) Nabożeństwo z kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie oraz pieśni w wyk. chórów (aud. transmitowana na rozgłośnie St. Zjedn. Ameryki Póln.). 18.30 Recital z Poznania. 20.02 Muzyka lekka (płyty). 20.40 „Staw na Lubaniu” (legen-

da podhalańska) E. Pawłowskiego (kw. liter.) w wyk. p. J. Galdyna. 20.57 Transm. z teatru „La Scala” w Medjolanie opery „Dybuk” Rocca. W przerwie I-ej muz. p. t. „Wizja teatru „La Scala” w epoce Verdiego”, wygłosi p. R. Zrębiewicz.

ŚRODA, 28 MARCA 1934 R.

Radjostacja Warszawska.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 Gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12.05 Muzyka popul. (płyty). 15.25 Wiadom. o eksp. polsk. 15.30 Wiadom. gospod. 15.40 Utwory fortep. St. Nawrockiego w wyk. kompozytora. 16.10 Program dla dzieci. 16.55 Sławni artyści — Br. Huberman (płyty). 17.05 „Znaczenie społeczne kultury duchowej dla kobiet”, wygłosi p. St. Mianowska. 17.20 Koncert z Krakowa. 17.50 „Skrzynka poczt. roln.” — omówi inż. W. Tarkowski. 18.00 „O celach dążeń ludzkich — powinność”, wygłosi prof. T. Kotarbiński. 18.45 „O Parsifalu Wagnera” — mówić będzie prof. dr. Z. Jachimecki (Kraków). 18.58 „Myśli wybrane”. 19.00 Transm. z Teatru Wielkiego w Warszawie. Mieterjum muz. „Parsifal” Wagnera. Obsada: Dyr. Walerjan Bierdiajew, reż. Mikołaj Lewicki, kier. chóru Sillich. Kundry — Fr. Plattówna, Parsifal — A. Gołbiowski, Amfortas — E. Mossakowski, Gurnemans — A. Michałowski, Titirel — R. Wraga, Klingsor — J. Brodnicki

Na każde święto  
tanie i dobre

**Wina**

włoskie słodkie wino	but. 1/1 gld. 1.40
wina czerwone	but. 1/1 gld. 1.42
Tarragona	but. 1/1 gld. 1.60
Wina de Boli	but. 1/1 gld. 1.30
Maaga	but. 1/1 gld. 1.75
Bordeaux	but. 1/1 gld. 1.70
Samos	but. 1/1 gld. 1.80
Muskat	but. 1/1 gld. 1.80
Spirytus 40%	
Rum Vermont 40%	but. 1/1 gld. 3.35
Likiery w wielkim wyborze b. 1/2 gld. 1.20	
Aquevit b. 1/1 gld. 2.90	
Macchandel	but. 1/1 gld. 3.10

**WOYTHALER**

Gdańsk, Hundegasse 15  
i Lgf., Adolf-Hitler-Strasse, Ecke Am Johannisberg

Nowe modele wiosenne firmy Leiser przewyższają wszystkie inne wyroby. O jakości ich wystarczą tylko trzy słowa: **LEISER — ROBOTA RĘCZNA**

GDĄSK

**klisze do druku**

kreskowe i siatkowe  
zrysunki i fotografii  
projekty reklam  
wykonuje tanio i starannie

**Z. Chojnicki**



Toruń Św. Jakóba 7

**Radjo**

3-lampowe, komplet 75 zł.  
Bydgoszcz, Łokietka 27, m. 1, 1376

**Plac**

od dworca 10 minut, na wilegę, cudownie położony 965 m<sup>2</sup> sprzedam. Oferty „Wyjatkowe miejsce” do „Gazety Morskiej” Szkoła 10, w Gdyni. 1166

**Poniżej podaję mój cennik na kawy palone do łaskawej wiadomości:**

Gat. I płaska	12,5 dkg	Zł 0,55
II mieszanka płaska z perl.	„	0,60
III mieszanka lepsza płaska	„	0,65
IV perlowa	„	0,65
V płaska	„	0,75
VI perlowa	„	0,80
VII płaska	„	0,90
VIII perlowa	„	0,95
IX płaska	„	1,00
X płaska	„	1,05
XI płaska, duże ziarna	„	1,40
XII płaska, duże ziarna	„	1,50
Jęczmień palony	50	0,20
Jęczmień palony z 12 domieszką kawy	50	0,50
Jęczmień palony z 20	50	0,70

Na ceny powyższe udzielam do Świąt Wielkanocnych przy zakupie od 12,5 dkg począwszy 4% rabatu gotówkowego.  
Prócz tego polecam w wielkim wyborze wyroby cukrowe Wedla, „Goplany”, Fuchsa, Branki, Piaseckiego, „Sucharda” i innych firm Biskopki. — Kakao — Herbaty paczkowane i luźno, po najniższych cenach.

**FR. WOJAK** Grudziądz, ul. Długa 9 (róg Starorynkowej)

Wódki, konjaki krajowe i zagraniczne, likiery, wina krajowe i zagraniczne w składzie głównym przy Placu 23 Stycznia 22.

Do akt Nr. Km. 1503/34. 1377

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Wyrzyska, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza, że: w dniu 28 marca 1934 r. o godz. 10.30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Wyrzysku, Rynek odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 1 samochodu marki „Chevrolet”, 1 samochodu marki „Durant”, oszacowanych na łączną sumę zł. 3800,00, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.  
Wyrzysk, dnia 23 marca 1934 r.  
Komornik (—) Rostek.

Do akt Nr. Km. 200/34. 1374

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. III, zamieszkały w Bydgoszczy, Chrobrego 6, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 marca 1934 r. o godz. 12 w Bydgoszczy Toruńska 308 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2500 butelek benedyktynek 1/2 l. białe, 2500 butelek benedyktynek 1 l. ciemnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zł. 111-8-K.  
Bydgoszcz, dnia 26 marca 1934 r.  
Komornik (—) Malak.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Wielkiej pow. morski i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wielkowiec karta 152 na imię Juliusza Grabowskiego w Wielkiej zostanie w drodze egzekucji dnia 1 czerwca 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 5. Nieruchomość składa się z 2 budynków mieszkalnych, szopy, ogrodzenia i rola ogólnej wartości 6324 zł. Cena wywołania wynosi 4216,00 zł. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 16 grudnia 1934 r.  
Puck, dnia 20 marca 1934 r.  
Sąd Grodzki. Zł. 254

W tutejszym rejestrze handlowym wpisano dnia 31 stycznia 1934 przy firmie: „Przemysł Tłuszczowy Copra Sp. z o. o. Toruń. Uchwałę spółników z dnia 16 grudnia 1933 (N. 226/33 rej. Not. Doerffera) odwołano Jakóba Malawa. Uchwałę spółników z 16 grudnia 1933 zmieniono § 6 statutu w ten sposób, że spółkę zastępuje kierownik lub kierownicy. O ile ustanowiony jest jeden kierownik, on sam spółkę zastępuje.” 1360  
Sąd Grodzki, Toruń.



Zanim kupisz Radjo - Odbiornik, przekonaj się i wypróbuj nowoczesny cud techniki radiowej

**Telefunken - Junior**

Najnowsza Kombinacja  
który można nabyć w cenie 350 zł w firmie

**Bernard Wojewski,**  
Wejherowo, ul. Sobieskiego 2 — tel. 237  
Gdynia, ul. Starowiejska 26 — tel. 2604

**FABRYCZNY DOM MEBLI**

drzewnych i wyścielanych, specjalność: Urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma  
**Ignacy D. Grajner**  
Bydgoszcz, Dworcowa 2

**Kupię dom**

wplacę ca 30.000 zł gotówką. Oferty do Administr. „Dnia Pomorskiego” Toruń pod „Dom dochodowy” 1371

**Sklep cukierków**

korzystnie sprzedam. Oferty do Administracji „Dnia Grudziądzkiego” 1382

**Zgubiony**

dowód osobisty, wystawiony przez Starostwo w Borszczowie i książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Czortkowie na nazwisko Bronisława Jawetza, zamieszkałego we Wrzeszczu, Jaschentalerweg 3, unieważnia się. 1379

**„WAFIOS”**

maszynę do czworokątnych siatek drucianych do ogrodzeń, prawie nową, półautomatyczną oraz do karbowania drutu sprzedam. Oferty „55%” do „Gazety Morskiej” Gdynia, Szkoła.



**Wapno Cement portlandzki Gips Papy dachowa Rury studienne**

oraz wszelkie materiały budowlane dostarczamy po bardzo niskich cenach  
**Bracia Schlieper**  
BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 140  
Tel. 306. Tel. 361

**Alleluja!**

**Pocztówki świąteczne**

ładne, tanie i wielki wybór poleca

**Wł. Kulerski**  
Grudziądz, Pańska 19. 916

Przestępstwem byłoby w teraźniejszych ciężkich czasach, wyciągać ludziom pieniądze z kieszeni, na obietnice, których nie można dotrzymać. Tysiące środków leczniczych reklamuje się, lecz tylko mała ilość tych środków dopomaga.

„W ZŁOTEJ KSIĘDZE ŻYCIA“

Dr. Med. H. SCHULZE, G.m. B.H., Berlin, Charlottenburg 2 znajdziecie bardzo dokładne wskazówki, co każdy człowiek wiedzieć powinien.

Jak zachować siły duchowe i fizyczne?

Walka z chorobami. Powody chorób, jak n. p.

Uszkodzenie mózgu i nerwów. Cierpienia płuc i wątroby

Reumatyzm. Drżenie członków. Bezsenność. Bóle głowy.

Brak apetytu, mdłości, zawroty głowy, ogólne osłabienie.



Berta Lajaxner Tomaszów Maz. Kolejowa 68



Aleks. Hrynyszczak Stanisławów, Warszawa P. K. P.



Anna Szatek, Łódź Przędzelniana 81.

Powyżej sfotografowani wdzięczni nam są za książkę 1366

Na żądanie przślemy Wam zupełnie darmo i franko „ZŁOTĄ KSIĘDZĘ ŻYCIA“ Napiszcie jak najprędzej (druk-porto zagraniczne) do Dr. Med. H. SCHULZE, G. m. B. H. Berlin, Charlottenburg 2/3954.

Form with fields: Nazwisko, Zawód, Miejsce zam., Ulica

8954

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Marjampolu powiatu bydgoskiego i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Marjampol tom I wykaz l. 24 na imię Romana Miodynskiego i żony jego Wiktorji ur. Kijanka z Marjampola zostanie w drodze egzekucji dnia 1 czerwca 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 4.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozstrzeżeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Bydgoszcz, dnia 16 marca 1934 r. Sąd Grodzki. Zł. 381-3

Urząd Skarbowy w Toruniu na zasadzie par. 7 rozp. Min. Skarbu z dnia 30. I. 1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 111 w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw podaje do wiadomości, że nakazy płatnicze na zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu na rok 1934 zostały rozstrzeżone w dniu 26 marca 1934 r. Wymierzony w nakazach podatek płatny jest w czterech równych ratach w następujących terminach: 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1934 r., od nakazów płatniczych na zryczałtowany podatek służy płatnikom prawo wnoszenia odwołań w terminie do dnia 1 maja 1934 r. włącznie, przyczem odwołania mogą dotyczyć jedynie spraw: a) pociągnięcia przedsiębiorstwa do opłaty zryczałtowanego podatku wbrew przepisom par. 1 i 2; b) niewłaściwego zaliczenia do grupy zryczałtowej (par. 3).



Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski J. KLACZKOWSKI, Wejherowo, Sobieskiego

Poleca po cenach przystępnych

pomniki i nagrobki

Równocześnie wykonuje wszelkie prace artystyczne kamieniarsko-rzeźbiarskie według projektów i wzorów własnych względnie klientów.

Specjalność: Posadzki i schody kamienne. 972

KONIAKI-LIKIERY

B. KASPROWICZA z GNIEZNA

Bachmat — Soplica — Rezektorium

produją zawsze i wszędzie

Wielki wybór win, wódek i likierów poleca najtaniej 1358

JAN MENDLIKOWSKI

HANDEL WIN I WÓDEK

Gdynia, ul. Świętojańska 96, telefon 18-75.

Biuro Prawnicze — L. STRASSBURGER, były sekretarz adwokacki

Gdańsk, ul. Heilige Geistgasse 113, tel. 2, 46, 19

poleca się do załatwiania spraw rozwodowych, alimentowych, spadkowych, hipotecznych, rentowych, skarbowych i spornych każdego rodzaju. — Przyjmuję zarząd domów i majątków.

3 ubikacje

nadające się na biuro względnie inne przedsiębiorstwo od zaraz do wynajęcia. Templin, Toruń, ul. Szeroka 33. 1206

TORUN

ZOBACZ „KIEMASZ“ Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Ślaskie damskie

i dla dziewcząt w najmodniejszych fasonach i kolorach

Bluzki Spódniczki Pulowery Swetry

w olbrzymim wyborze po cenach najniższych BAZAR TORUŃSKI dawn. Czesław Buza Toruń, W. Garbary. 1391

Kapelusze damskie

eleganckie najnowsze kupuje się tylko w firmie Lubomska, Toruń Szeroka 2. 2990

Obrączki ślubne

zegary, zegarki, biżuterja Wielki wybór. Niskie ceny. Poleca

Edmund Lewęglowski mistrz zegarmistrzowski Toruń, Mostowa 34. Własny warsztat reparacyjny. 1162

Na święta

mąkę po znizowanych cenach, cukier funt 0,68 poleca nowopowstały chrześcijański „Skład Mąki“, Toruń, ul. Szczytna 17. 1156

Dom

z ładnym dużym ogrodem (ok. i móg) najlepiej dla emeryta, urzędnika, zaraz sprzedam. Toruń, Grudziądzka 89.

Prima flaki i nogi wieprzowe

poleca „HUNGARJA“ Toruń, Prosta 19. 871

Kapelusze damskie

duży wybór nowości. Niskie ceny, jak były w prywatnym mieszkaniu. Steinbach, Toruń, Szeroka 5. dawn. Słodowiczówna, 478

Mam tygodniowo świeże czekolady

i cukierki z firmy E. WEDEL F. Łęgowski, Toruń, Szeroka 4. 1228

Gramofon

duży szafkowy oraz 15 płyt tanio do sprzedania. Toruń, Podgórna 26, m. 5, dawniej Szeroka 6. 1268

Anodówki

fabrykacji świeżej, w cenie za 100 wolt zł 11.50 „120“ „13.50 „150“ „17.— poleca na święta Z. Gonczarzewicz Toruń, Mostowa 15. (1388

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY

„KALOTECHNIKA“ Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Racjonalne pielęgnowanie urody, odmładzanie i udokonalenie. Usuwanie zmarszczek, zbędnego owłosienia, brodawek, kurczaków, rozszerzonych por, plam, przegrych, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Leczenie łojotoku, trądniku, przyszczy, wągrów, nadmiernie tłustych i suchych cer. — Radykalne usuwanie łupieżu. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy na bale i tp. Pierwszorzędne kosmetyki i środki lecznicze na miejscu. Po rady bezpłatne. 6960

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

Migdały

słodkie przebieżane ½ kg. 4.— zł., sultanki 1,80, koryntki 1,10 zł. poleca Gerszewski, Toruń, ul. Prosta. 1305

Konlaki Likieri Wódki

na święta poleca „Hungaria“ Toruń, Prosta 19. 1315

Kapusta I-a

kieszone ½ kg 10 gr., ogórki sztuka 10 i 15 gr. poleca Gerszewski, Toruń, ul. Prosta. 1305

Margaryna

jak masło ½ kg. 85 i 95 gr. poleca Gerszewski, Toruń, ul. Prosta. 1305

Kupuję

starą złotą biżuterję, monetę srebrną, złote, place najwyższe ceny. Toruń, Szewska 10, J. Skrudz. 862

Stare wina

gronowe i krajowe na święta poleca „HUNGARIA“ specjalny ekład win. Toruń, Prosta 19, tel. 125. 1314

Polecam

zegary, zegarki, platery i obrączki ślubne, ceny wyjątkowo niskie. Toruń, Szewska 10, J. Skrudz. (861

Dbaj o zdrowie!!!

Dobry i zdrowy Obiad to podstawa każdego pracującego człowieka webec tego

nie licz się z 20 groszami i nie jadaj w podrzędnych jadłodajniach prywatnych tylko

w Restauracji która ma rozgłos dobrej i zdrowej kuchni

w „Hungarji“

Toruń, Prosta 19. Dbaj o zdrowie!!! 1316

Pensję miesięczną

zapewniamy energicznym osobom Informację udziela Twó Bankowe w Grodnie, ul. Hooversa 9. 772

200 tłustych skopów

na sprzedaż maj.: Maliszewy, Konojady—Pom. 1318

Mieszkanie

4 pokojowe wolne, wierzbiawie. Sprzedam sypialkę, bufet, duży dywan, tanio. Toruń, Bydgoska 62, II front. 1338

Mieszkanie

2-pokojowe z kuchnią, zdrowe, słoneczne, wśródmieściu, dzierżawa za rok zgóry oddam. Zgłoszenia pod nr. 1367 do „Dnia Pomorskiego“ Toruń: 1367

Rowery

balonowe, rowery zwykłe, nowe, szafę do zegara stojącego, nową sprzedam bardzo tanio, Toruń, Mickiewiczka 82. 1387

Chłopca

nałtaniej (220) ubierzesz w firmie E. MELERSKI Toruń, ul. Szewska 13 róg Starego Rynku.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-linowej . . . 0.20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 0.50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastawieniem miejsca 20% nadwyżki W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-linowej . . . 15 fen. 4-linowej . . . 50 fen. 5-linowej . . . 10 fen. Dobrze za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Montuski 26, m. 1. Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kaszubski Markt 21, I. p. Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszyński, Gdynia, Szkolna. Red. odpow. na Grudziąd: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9. Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“ Stanisław Nikli Inowrocław, ul. Solankowa 4. Redaktor odpowiedzialny za Teszę: Jerzy Kruszyński, Teszę, Kościeliska 1. Redaktor odpow. za Kociszewo: Józef Tkaczyk, Kociszewo, Wilsona 35. Za ogłoszenia odpowiada administracja. Wydawcą: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Moraska“, „Gazeta Północna“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Gdaniowski“, „Dzień Kujawski“, „Dzień Kaszubski“ Nabywca i właściciel: Drukarni Rolinowej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny w nosi: w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.50 zł z odnośnikiem do domu . . . 2.80 zł przez pocztę z odnośnikiem . . . 2.89 zł pod opaską . . . 4.50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2.00gd z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4.—gd W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w składzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.